



# KURIER WILEŃSKI

WTOREK  
16  
MARCA  
2004 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 51 (14849)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Turniej koszykarski o Puchar „Kuriera Wileńskiego”

## Zwyciężył faworyt

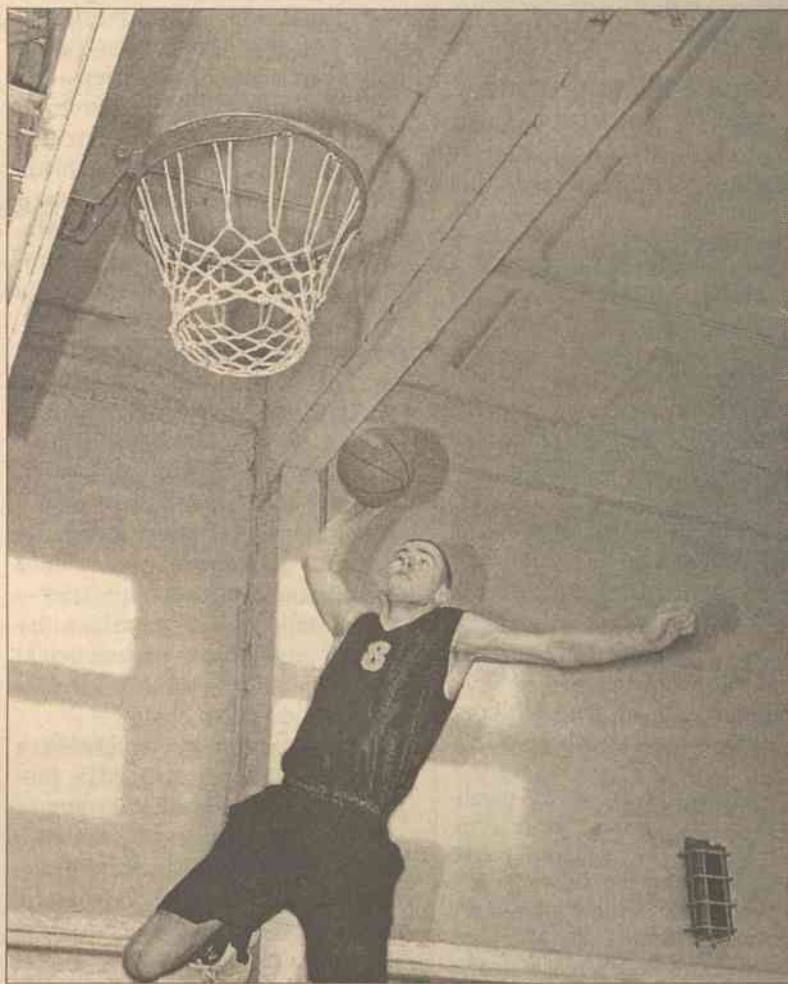
W minioną sobotę gościnnie u Jana Pawła II zebrali się starzy dobrzy znajomi: Adam Mickiewicz, Szymon Konarski, Władysław Syrokomla, Józef Ignacy Kraszewski i Jan Śniadecki, i zmierzili się ze sobą w turnieju koszykarskim wśród młodzieży szkolnej o Puchar „Kuriera Wileńskiego”. Oczywiście w przenośni, bo zagrały ze sobą szkoły polskie mające tak sławnych patronów. Impreza była wyjątkowa z tego względu, że po raz pierwszy walczone o trofeum polskiego dziennika na Wileńszczyźnie.

Faworytami sportowej imprezy byli bez wątplenia gospodarze — uczniowie ze szkoły im. Jana Pawła II, prowadzeni przez nauczyciela wychowania fizycznego Jana Tuczковского, współorganizatora turnieju. W prywatnych rozmowach trenerzy i zawodnicy z innych drużyn wysoko oceniali ich szanse podkreślając, że w ostatnich trzech latach w zasadzie nie przegrali żadnego meczu. Wiadomo także, że na własnym parkiecie nawet ściany pomagają. Drużyna mająca za patrona Ojca Świętego niepodzielnie włada obecnie koszykarskim Olimpem, systematycznie gromiąc drużyny z innych polskich szkół. Nie było niespodzianki i tym razem. Ale po kolei.

Mecze rozgrywano w systemie 4X7 minut. Zrezygnowano z dzie-

sięciominutowych kwart, żeby zaoszczędzić siły zawodników. Zbyt duże obciążenie fizyczne jest charakterystyczne dla jednodniowych turniejów, podczas których koszykarze muszą rozegrać po kilka spotkań i często doznają kontuzji. Na szczęście tym razem obeszło się bez poważniejszych urazów. Sito eliminacyjne wyglądało następująco — zespoły podzielono na dwie grupy po trzy zespoły. Do półfinałów awansowały dwie najlepsze drużyny. W pierwszej grupie „śmierci” znalazły się bardzo silne ekipy: gospodarze, „mickiewiczówka” i „syrokomłówka”. Do drugiej wylosowano szkoły Kraszewskiego, Konarskiego i Śniadeckiego. Najciekawszym meczem w pierwszej grupie było spotkanie dwóch odwiecznych rywali — „mickiewiczówki” i szkoły Jana Pawła II. Eugeniusz Koczan, trener drużyny „wieszczka” przyznał, że jego podopieczni w ciągu ostatnich trzech lat sześciokrotnie spotykali się w finałach różnych turniejów z „papieską” drużyną i każdorazowo musieli uznać wyższość rywali. Ostatnio przegrali z rywalem w finale III Mistrzostw Koszykówki wśród młodzieży szkolnej miasta Wilna, zorganizowanych przez Klub Włóczęgów Wileńskich.

„Mają wysokich zawodników, a wzrost w tym sporcie to podstawa. Więcej trenują i są lepiej zgra-



Podczas gry koszykarze popisywali się wsadami do kosza a la Michael Jordan  
Fot. Marian Paluszkiwicz

ni. Mieliśmy ostatnio remont w sali sportowej, więc przez dwa miesiące graliśmy wyłącznie w warcaby i szachy. Ale od nowe-

go roku w sali są bardzo dobre warunki i odrabiamy straty” — uważał trener byłej „jedenastki”.  
(Dokończenie na str. 9)

Sprawa prezydenta w Sądzie Konstytucyjnym

## Werdykt, który nie zobowiązuje

Dzisiaj o godzinie 9.00 rozpocznie się pierwsze posiedzenie Sądu Konstytucyjnego, na którym będzie się rozpatrywało zapytanie Sejmu w sprawie ewentualnego złamania Konstytucji przez prezydenta Litwy Rolandasą Paksasą.

Po wydaniu werdyktu przez Sąd Konstytucyjny w tej sprawie, w Sejmie RL zostanie wznowiony proces impeachmentu. Na razie nikt nie prorokuje, ile czasu potrwa w Sądzie Konstytucyjnym rozpatrywanie sprawy ewentualnego złamania Konstytucji przez prezydenta Litwy Rolandasę Paksasę. Mimo że według funkcjonującego na Litwie prawa, decyzje Sądu Konstytucyjnego mają moc ostateczną i są bezapelacyjne, to jednak w tym wypadku werdykt sądu nie będzie zobowiązujący.

Jak głosi to samo prawo, ostatnie słowo w procesie impeachmentu mają posłowie na Sejm. To właśnie 137 zasiadających obecnie w parlamencie posłów w tajnym



Jak powiedział „Kurierowi” wiceprzewodniczący Sejmu RL Vytenis Andriukaitis, „decyzje Sądu Konstytucyjnego są ostateczne”  
Fot. ELTA

głosowaniu zadecyduje o losie prezydenta Rolandasę Paksasę.

Mimo to zdaniem niektórych parlamentarzystów decyzja Sądu Konstytucyjnego powinna mieć znaczący wpływ na to, w jaki sposób będą głosowali posłowie na ostatecznym etapie procesu impeachmentu.

(Dokończenie na str. 2)

Do Jego Eminencji Kard. Audrysa Juozasa Bačkisa, Abp. Metropolity Wileńskiego

## List otwarty

„Niech w rzeczach koniecznych będzie jedność, w wątpliwych wolność, a we wszystkim miłość”.

GAUDIUM ET SPES

Powodowani troską o zachowanie i szerzenie kultu Miłosierdzia Bożego, wyrażając szacunek dla godności Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego i czując współodpowiedzialność za losy Świętego Kościoła Katolickiego, my katolicy, przedstawiciele społeczności polskiej na Litwie, uważamy za stosowne wyrazić swe zdanie w ważnej dla nas kwestii. W niedzielę, 14 marca, został ogłoszony dekret kardynała A. J. Bačkisa, Arcybiskupa Metropolity Wilna o przeniesieniu bezcennej relikwii — pierwszego obrazu Jezusa Miłosiernego, namalowanego pod dyktando św. Faustyna, z dotychczasowego miejsca przebywania, pięknego, majestatycznego kościoła pw. Ducha Świętego w Wil-

nie do małego, dotychczas nieczynnego kościółka pw. Trójcy Świętej. Przyjęliśmy tę wiadomość z bólem i głębokim sprzeciwem wewnętrznym wobec takiego zamiaru. W nie tak długiej 70-letniej historii Obraz przeszedł różne koleje. Był niedoceniany, ukrywany, poniewierany, ale zawsze też czczony przez wiernych. Przed 20 laty znalazł godne miejsce i troskliwą opiekę w kościele pw. Ducha Świętego. Poprzez rozwijany kult zrosł się z tym miejscem. Tu modlą się wierni z różnych parafii Wilna i Wileńszczyzny oraz zza granicy: Polski, Białorusi, Łotwy, Francji, Hiszpanii, Włoch, USA, Filipin, w swoich językach wołając o Miłosierdzie Boże „dla nas i całego świata”. Tu przed „Świętym Wizerunkiem” modlił się we wrześniu 1993 roku Papież Miłosierdzia Jan Paweł II.

(Dokończenie na str. 7)

W NUMERZE

Stolica — 3

Opinia prasy francuskiej bardzo pozytywna

Wpływowe pismo przedsiębiorcze „Les Echos” w artykule o projekcie dwumiasta Wilna i Kowna nazwało ten projekt „Tygrysem bałtyckim”, jako najbardziej rozwijający się w krajach bałtyckich.

Świat — 4

„Głosowali za życiem w pokoju”

Wybuchy, które spowodowały w hiszpańskiej stolicy śmierć 200 ludzi, spowodowały, że Hiszpanie zwrócili się przeciwko partii premiera Jose Marii Aznara.

Praworządność — 5

Poszukiwanie organizatora

Policja Połagi prowadzi intensywne dochodzenie w celu wyjawienia osoby, która zamówiła podpalenie jednego z symboli tego nadmorskiego kurortu — tyszkiewiczowskiego Kurhauzu.

Kultura — 6

Graficzna Arkadia Henryka Płóciennika



W Domu Kultury Polskiej została otwarta wystawa grafiki Henryka Płóciennika z Łodzi. Henryk Płóciennik osiągnął wielką sławę, chociaż jest samoukiem. Jego droga życiowa i twórcza jest w czymś podobna do innego plastyka — Nikifora z Krynicy.

Sentencja

Nieraz można by znaleźć coś lepszego. Zostajemy przy gorszym — wydaje się pewniejsze.

MIECZYŚLAW M. SZARGAN



9 771 392 04 000 4



## Kalejdoskop aktualności

### Zapowiedź nowych rolniczych akcji protestu

Przewodniczący Izby Rolnej Jonas Ramonas nie odrzuca możliwości kolejnych akcji protestu, gdyby ceny skupu mleka i w tym roku nie sprzyjały gospodarzom.

„Szukamy różnych sposobów otrzymania większej ceny za mleko, ale jeśli się nie uda rozstrzygnąć tego problemu innymi środkami, powrócimy do niektórych ubiegłorocznych akcji” — oświadczył wczoraj dziennikarzem Ramonas. Szef Izby Rolnej nie komentował jednak, jakie konkretne środki zastosują gospodarze w przypadku niezaspokojenia ich żądań — protest przed Sejmem czy blokowanie litewskich dróg.

### Odwołano wizytę ministra obrony Serbii

W związku z sytuacją wewnątrzpolityczną kraju Litwy nie odwiedzi minister obrony Serbii i Czarnogóry Boris Tadicus, informuje Ministerstwo Obrony Kraju.

W Wilnie miał gościć wczoraj i dziś. Tadicus i Linkevičius mieli podpisać deklarację ustaleń ministerstw w sprawie współpracy w dziedzinie obrony.

### Liberalny demokrat nie dostrzega antysemityzmu

Przewodniczący proprezydenckiej Partii Liberalno-Demokratycznej Valentinas Mazuronis nie dostrzega przejawów antysemityzmu w publikacjach redaktora naczelnego dziennika „Respublika”.

„W tekstach, które czytałem, nie dostrzegłem wyrażonych myśli, z powodu których wybuchł skandal” — powiedział Mazuronis na wczorajszej konferencji prasowej w Sejmie. Prokuratura Generalna w piątek rozpoczęła postępowanie przygotowawcze w sprawie powyższych publikacji dziennika „Respublika”. Cykl artykułów „Respubliki” „Kto rządzi światem” wzbudził szerokie negatywne echo na Litwie i za granicą.

### W maju powstanie ambasada litewska w Gruzji

Sejmowy Komitet Spraw Zagranicznych wczoraj na posiedzeniu zaaprobował decyzję utworzenia ambasady litewskiej w Gruzji.

Jak powiedział przewodniczący komitetu socjaldemokrata Gediminas Kirkilas, ambasada w Tbilisi ma powstać w końcu maja i będzie reprezentowała Litwę nie tylko w Gruzji, ale też w Armenii i Azerbejdżanie.

### Dla małych przedsiębiorstw więcej tanich pożyczek

Przedsiębiorstwa litewskie, zatrudniające do 50 pracowników, będą miały jeszcze większą możliwość otrzymania tanich pożyczek dla swego biznesu.

Zarządzana przez państwo spółka „Investicijų ir verslo garantijos” („INVEGA”), udzielająca gwarancji pożyczkom bankowym, zaciąganym przez małe przedsiębiorstwa (do 50 pracowników) i tzw. mikroprzedsiębiorstwa (do 10 pracowników), zajmujące się produkcją bądź świadczeniem usług, zawarła umowę o zmianie portfela gwarancji z Europejskim Funduszem Inwestycji. Fundusz ten dokona zmiany 50 proc. gwarancji spółki „INVEGA”. Od tej chwili „INVEGA” będzie mogła podjąć dwukrotnie więcej zobowiązań gwarancyjnych w porównaniu z ustalonym przez rząd limitem, który pod koniec tego roku nie powinien przekroczyć 80 mln Lt.

### Porozumienie o polityce obronnej

Na wczorajszym posiedzeniu przedstawiciele partii parlamentarnych postanowili w tym tygodniu podpisać porozumienie w sprawie polityki obronnej, która przewiduje przeznaczenie w latach 2005-2008 na ochronę kraju co najmniej 2 proc. produktu krajowego brutto (PKB).

Dziennikarzy po posiedzeniu poinformował o tym jeden z autorów porozumienia — przewodniczący parlamentarnej komisji NATO Wacław Stankiewicz. Porozumienie ma być podpisane jutro lub pojutrze.

BNS

## Na sołeczniczej scenie

# „Sprawozdawczy” koncert rodzinny

W Rejonowym Centrum Kultury odbył się koncert z okazji Dnia Odrodzenia Niepodległości Litwy. Było to twórcze „sprawozdanie” znanej w rejonie i poza jego granicami muzykującej rodziny Afanasjewów.

Gorącymi oklaskami powitali zgromadzeni głowę rodziny Giennadija Afanasjewa, który po raz kolejny oczarował publiczność wirtuozowską grą na swych ulubionych instrumentach — klarncie i saksofonie. Towarzyszyła mu córka Natalia, która tym razem akompaniowała na fortepianie. Koncert rozpoczął i zakończył chór dziecięcy szkoły muzycznej w Jaszunach pod batutą małżonki Giennadija — Natalii Afanasjowej.

Po koncercie Giennadij Afanasjew opowiedział o sobie. Urodził się na ziemi smoleńskiej, a w 1965 r. los rzucił go na Litwę. Zmienił wiele miejsc pracy. Np. w Poniewieżu był dyrygentem, w szkole muzycznej kierował wydziałem instrumentów dętych.

Często uczestniczył w republikańskich świętach pieśni. Przed dwunastu laty przyszedł do zespołu „Solczanie”. Przez dwa lata kierował chórem, a później — kapelą ludową tego zespołu, który zdobył popularność właśnie dzięki takim ludziom, jak Afanasjew. Pracuje tam do dziś.

Na co dzień jest wykładowcą w Akademii Muzycznej, gdzie prowadzi zajęcia w klasie saksofonu i muzyki kameralnej. W konserwatorium uczy w klasie zespołu kameralnego, saksofonu, klarnetu, a także dyrygentury. Z kolei w szkole muzycznej w Jaszunach uczy gry na klarncie, ale ma też jednego ucznia — saksofonistę.

A propos na koncert przywiózł kilku swych uczniów. Jeden z nich, Martinas Šuopa był laureatem konkursu republikańskiego i zamierza studiować w Akademii Muzycznej. W koncercie uczestniczył również jego ulubiony uczeń ze szkoły



Giennadij Afanasjew (od lewej), Robert Adamowicz, Natalia Afanasjewa po raz kolejny oczarowali publiczność  
Fot. autor

jaszuńskiej Robert Adamowicz. Już szósty rok wykładowca kształci tego klarnciście. Robert gra w kapeli zespołu „Solczanie”.

„Dla mnie najważniejszą sprawą jest przygotowanie sobie zmiany” — mówi muzyk, który obecnie ma 21 uczniów.

Żona Natalia również pierwsze kroki stawiała w Poniewieżu, gdzie chór, którym kierowała, zdobył miano zasłużonego zespołu. Obecnie jednocześnie prowadzi trzy chóry dziecięce, a każdemu z nich poświęca maksimum uwagi,

o czym świadczy wysoki poziom wykonania chórów.

Córka Natalia ukończyła klasę fortepianu w Akademii Muzycznej, ponadto — wokalistykę w Konserwatorium Wileńskim. Niedawno z orkiestrą symfoniczną gościła na występach w Niemczech, gdzie podczas koncertów wykonywała partię sopranową.

Otóż taka rozkochana w muzyce rodzina w ubiegłą niedzielę zaprezentowała swe mistrzostwo przed sołeczniczą widownią.

Piotr Ryngiewicz

## Sprawa prezydenta w Sądzie Konstytucyjnym

# Werdykt, który nie zobowiązuje

(Dokończenie ze str. 1)

Jak powiedział „Kurierowi” wiceprzewodniczący Sejmu RL Vytenis Andriukaitis, „decyzje Sądu Konstytucyjnego są ostateczne. Sejm zgodnie z prawem podporządkowuje się jego decyzjom. Zobowiązują więc one parlament. Każdy z posłów składał przysięgę, że jego działania będą zgodne z Konstytucją. Myślę, że posłowie na Sejm po otrzymaniu werdyktu Sądu Konstytucyjnego będą musieli po prostu zatwierdzić go”.

Duże znaczenie w wydłużeniu procesu w sądzie będą miały, jak uważa rzeczniczka prasowa Sądu Konstytucyjnego Ramunė Sakalauskaitė, jakiegokolwiek nowe próby spotykających się w sądzie stron. Dzisiejsze posiedzenie sądu odbędzie się bez przesłuchania świadków i wysłuchiwania opinii ekspertów.

Reprezentować Sejm, według którego prezydent Rolandas Paksas w sześciu punktach złamał Konstytucję będą: posłowie Julius Sabatauskas, Raimondas Šukys oraz prawnicy Kancelarii parlamentu. Głowy państwa w Sejmie będą bronili adwokaci Gediminas Baublys, Evaldas Rapolas i Kęstutis Švirina. Wczoraj Zarząd Sejmu RL podjął decyzję, że reglamentujący proces impeachmentu Statut Sejmu podczas rozpatrywania sprawy prezydenta Rolandasa Paksasa nie zostanie zmieniony.

Dzisiaj Sejmowi zostanie przekazany dekret prezydenta Rolandasa Paksasa, proponujący rozpoczęcie procesu impeachmentu przeciwko przewodniczącemu Sejmu RL Artūrasowi Paulauskowi. Nie później niż po tygodniu, jak tego wymaga prawo, Sejm powinien utworzyć specjalną komisję śledczą, obowiązkiem

której będzie zbadanie zarzutów pod adresem przewodniczącego Sejmu. Jednak już na starcie procesu impeachmentu przeciwko Artūrasowi Paulauskowi wiceprzewodniczący Sejmu Gintaras Steponavičius oświadczył, że nie odrzuca możliwości zaskarżenia tego dekretu prezydenta w Sądzie Konstytucyjnym. W tej sytuacji dekret głowy państwa na okres jego rozpatrywania w Sądzie zostanie tymczasowo wstrzymany.

W swym dekrete Rolandas Paksas oskarża przewodniczącego Sejmu, który zarazem jest jednym z głównych jego politycznych oponentów, o świadome ujawnienie tajemnicy państwowej osobom, które nie miały uprawnienia do zapoznania się z taką informacją oraz o dyskredytację autorytetu Sejmu Litwy.

Robert Mickiewicz

KURIER  
WILEŃSKI

Adres redakcji  
Birbynių g. 4a, 02121-30 Vilnius,  
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).  
Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt).  
Dziennikarze: Helena Gładkowska, Jan Sienkiewicz, Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Walenty Dunowski (sport@kurierwilenski.lt), Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszo, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołeczniczą, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Wanda Zajczkowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szalkowska — korekta

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone do opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajczkowska

Wydawca VŠĮ „Vilnius žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”  
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”



Alians kulturalny „Vilniaus festivaliai”

## Czym miasto bogate...

Zjednoczyć podstawowe siły artystyczne, a tym samym zaproponować widzowi zarówno rodzimemu, jak też gościom zagranicznym, szczególnie jakościowe i wielostronne imprezy kulturalne — tak w skrócie wygląda główny cel nowo utworzonego aliansu kulturalnego — przedsiębiorstwa „Vilniaus festivaliai”, które powstało w stolicy Litwy.

Gospodarz Wilna Artūras Zuokas o tym zjednoczeniu powiedział: „Imprezy artystyczne o bardzo wysokim poziomie mogłyby być również centrum przyciągania turysty zagranicznego.

Przecież wiele krajów i miast ma różne imprezy, festiwale, które rokrocznie ściągają mnóstwo gości. Z satysfakcją należy odnotować, że stolica Litwy również ma kilka imprez na bardzo wysokim poziomie. Należy je tylko umieć „sprzedać” dla zagranicznego widza. Do tego potrzebny jest koordynator. Dlatego samorząd Wilna, przy poparciu Ministerstwa Kultury Litwy, powołał taki alians”.

Na dzień dzisiejszy w stolicy jest kilka imprez, które zdobyły rozgłos daleko poza granicami kraju. Wymieńmy niektóre. To festiwale: „Vilniaus festivalis”, „Gaida”, Międzynarodowy Festiwal Teatru Wileńskiego, „Jumbo” (Džiambau) jazzu, bluesu, jak też world music. I jeszcze jedna impreza. To „Sostinés dienos”. Zadaniem aliansu jest przygotowanie programów tych imprez, jak też czuwanie nad wszystkimi pracami organizacyjnymi.

Budżet roczny aliansu „Vilniaus festivaliai” opiewa na sumę około 3 359 000 litów. Miasto wydziela tylko 27 proc. tej sumy, co stanowi około 900 000 litów. Podstawowe finansowanie jest uzyskiwane zarówno od sponsorów prywatnych, jak też instytucji krajowych i zagranicznych, przedstawicielstw, funduszy, ze sprzedanych biletów itp.

Wracając do tematu

## Opinia prasy francuskiej bardzo pozytywna

Jak już informowaliśmy, w Cannes odbyła się jedna z największych międzynarodowych wystaw nieruchomości — MIPIM'04, w której wzięły udział delegacje z Litwy, reprezentowane przez merów: Wilna — Artūrasa Zuokasa oraz Kowna — Arvydasa Garbaravičiusa.

Po raz pierwszy na międzynarodowym forum został zaprezentowany projekt dwumiasta, jak też możliwości inwestycyjne dwóch największych miast litewskich, które pozyskały zainteresowanie zwiedzających. Codziennie stoisko litewskie odwiedzało około pół tysiąca osób.

Możliwościami inwestycyjnymi obu miast litewskich szczególnie zainteresowali się partnerzy z Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec, Skandynawii i innych kra-

### Dla każdego coś innego

Pokrótce o każdej z imprez, która zyskała wielką aprobatę publiczności i od dawna wyszła poza ramy miasta, w którym po raz pierwszy była organizowana.

W pierwszą kolej należy wymienić „Vilniaus festivalis”, który po raz pierwszy odbył się w roku 1997 i rokrocznie przebiega w okresie: koniec maja-początek lipca. Odbiorcami tej imprezy są widzowie bardzo zróżnicowani wiekowo, jak też pod względem narodowości czy wykształcenia. Wszystkich ich łączy muzyka, zarówno klasyczna, jak i współczesna. Już nawet samo wymienienie nazwisk wykonawców, których będziemy gościć w tym roku w stolicy Litwy, daje pojęcie o skali i prestiżu tej imprezy. W programie tego festiwalu w Wilnie zaprezentuje się Warszawski Teatr Wielki, dyrygenci Jacek Kasprzyk (Polska), Jonathan Darlington (Wielka Brytania), Robertas Servninkas (Litwa). Przewidziany jest udział solistów sławy międzynarodowej, jak też zaprezentowanie utworów wybitnych kompozytorów świata.

### Na miejscu LIFE

Kolejną imprezą będzie Międzynarodowy Festiwal Wileńskiego Teatru. Nie powstaje na pustym miejscu, gdyż należy przypomnieć odbywające się w latach poprzednich w stolicy Litwy festiwale teatru międzynarodowego LIFE.

Przewidziano, że przebiegać będzie w Wilnie w dniach 24 września-3 października.

### Najdłużej żyjący

Festiwałem mającym najdłuższy żywot w stolicy Litwy jest międzynarodowy festiwal muzyki współczesnej „Gaida”, który po raz pierwszy odbył się w Wilnie w roku 1991. Na dzień dzisiejszy jest jednym z podstawowych forów muzy-

ki współczesnej Europy Środkowej i Wschodniej. Jak podkreślają jego organizatorzy, główną jego cechą jest otwartość na muzykę z różnych szerokości geograficznych, jak też wszelkich tradycji. Impreza szczyli się tym, że biorą w niej udział najbardziej modernistyczne zespoły z całego świata. W zasadzie przebiega w drugiej połowie października. W tym roku, jak i dotychczas, Wilno będzie gościło szereg gwiazd tego rodzaju, jak np. skrzypaczkę Irvine Arditti z Anglii, najsłynniejszego współczesnego trombonistę Michaela Svobodę z Niemiec i in.

### Z myślą o młodziźnie

Z początkiem roku akademickiego kojarzyć się odtąd będzie nowy festiwal „Jumbo”, którego pomysłodawcą jest znany saksofonista litewski Petras Vyšniauskas. Jak zaznaczył organizator imprezy, celem festiwalu jest zapoznanie jak najszerszego audytorium z world music, muzyką ogarniającą zarówno jazz, blues, jak też folklor, które razem tworzą swoisty niepowtarzalny kierunek muzyczny. Co ciekawe, że imprezy z cyklu tego festiwalu będą przebiegać zarówno na głównej alei miasta, jak też na innych ulicach i placach. Jest to tak przemyślane, by widz mógł kontemplować nie tylko muzykę, ale też architekturę, która go otacza.

I jeszcze jedna impreza, organizowana z myślą o szerokim odbiorcy. To „Sostinés dienos”, które w zasadzie przebiegają na placach, skwerach, nie ograniczają się ścianami sal i przez to są dostępne dla każdego mieszkańca, jak też gościa miasta. W tym roku przebiegać będą w dniach 11-19 września.

Wymienione powyżej imprezy, festiwale nie oznaczają bynajmniej, że lista aliansu jest mocno spięta. Chętnie będzie poszerzana o nowe imprezy, oczywiście, podstawowym warunkiem takiego egzaminu ma być wysoki poziom przedsięwzięcia.

Helena Gładkowska

Udział w międzynarodowej wystawie turystycznej

Cudze chwalicie, swego nie znacie...



Wilno gotowe do zwiedzania o każdej porze roku Fot. Marian Paluszkiwicz

Miesiąc marzec jest okresem, kiedy Wilno zostało zaprezentowane na kilku bardzo ważnych imprezach międzynarodowych. Do dnia 16 marca stolica Litwy jest reprezentowana na jednej z największych wystaw turystycznych w Berlinie „ITB'04”. Celem wzięcia udziału w tym pokazie do stolicy Niemiec udała się delegacja wydziału turystyki samorządu miasta Wilna, jak też przedstawiciele centrum informacji turystycznej stolicy.

Na obszernym, estetycznie urządzonym stoisku zostały zaprezentowane specjalistyczne wydania w językach niemieckim i angielskim. Wystąpi tu grupa folklorystyczna „Duja”, można będzie spróbować litewskiego piwa, kwasu, jak też potraw kuchni litewskiej.

Wystawę turystyczną w Berlinie rokrocznie odwiedza około 130 tysięcy osób, prawie połowę zwiedzających stanowią zawodowcy pracujący w tej dziedzinie. Możliwości turystyczne na tej ekspozycji prezentuje ponad 10 tysięcy uczestników ze 180 krajów.

W roku bieżącym jest to już trzeci tego rodzaju pokaz w Niemczech, na którym stolica Litwy reprezentuje swe możliwości turystyczne. W styczniu wielkim powodzeniem cieszyła się ekspozycja zaprezentowana w Stuttgarcie. W lutym Wilno zostało zaprezentowane w Hamburgu na „Reisen'04”.

Stolica Litwy na trzech wymienionych pokazach w Niemczech jest prezentowana nieprzypadkowo. Niemcy są jednym z głównych krajów na rynku turystycznym. W ostatnich latach szczególnie wzrosło zainteresowanie Niemców stolicą Litwy. Jak świadczą dane statystyczne, w ciągu trzech kwartałów 2003 roku do grodu Giedymia przybyło o 38 proc. więcej Niemców niż w ciągu analogicznego okresu roku 2002. Jest to rekordowa liczba dotycząca gości zagranicznych.

Podróże Niemców do naszego kraju powinno uaktywnić otwarcie 11 marca br. w Berlinie Centrum Informacji Turystycznej Krajów Bałtyckich. W uroczystościach wzięła udział również delegacja z Wilna.

### Ku uwadze wilnian

**W związku z przenosinami do nowego gmachu samorządu zmieni się, oczywiście, numeracja telefoniczna.**

**Dlatego też od czwartku (18 marca) będzie udzielana dodatkowa informacja zarówno dla wilnian, jak też gości stolicy. Pod numerem 1664 można będzie się dowiedzieć, jak skontaktować się z tą czy inną służbą samorządową.**

**Stałe numery telefoniczne zostaną podane do wiadomości nieco później. Samorząd miasta Wilna przeprasza za czasową niedogodność.**

Stronę na podstawie informacji samorządu miasta Wilna i własnych przygotowała Helena Gładkowska



## Polska

Bilans zamachu  
bez zmian

Bilans polskich ofiar zamachów w Madrycie nie zmienił się od niedzieli i raczej nie powinien się już zmienić.

Media hiszpańskie podały, że zakończono już identyfikację ciał, a ambasada RP nie otrzymała nowych sygnałów o zabitych Polakach. W wyniku zamachów zginęło czworo Polaków. Sześcioro polskich rannych nadal przebywa w szpitalu. Stan ciężko poparzonego mężczyzny, który był pierwszym Polakiem przyjętym do szpitala po zamachach, jest nadal bardzo poważny.

Oleksi o cofaniu  
się Hiszpanii

"Nie zakładaliśmy, że Hiszpania na wieki wieków będzie stała u naszego boku".

Tak wicepremier i szef MSWiA Józef Oleksi skomentował możliwość odejścia Hiszpanii od bronionego wraz z Polską nicejskiego systemu głosowania w Radzie UE dodając, że trzeba jednak poczekać, w którą stronę pójdą deklaracje nowego rządu Hiszpanii. Lider hiszpańskich socjalistów w Parlamencie Europejskim Enrique Barón-Crespo powiedział wczoraj w niemieckim radiu, że "Hiszpania odstąpi od blokowania konstytucji europejskiej". Dodał, że to nie Hiszpania była przeciwna proponowanej konstytucji, lecz rządzący nią dotąd konserwatyści. Po niedzielnych wyborach władzę w Hiszpanii obejmą socjaliści.

## Kontrakt w Bagdadzie

Kontrakt wart 14 mln dolarów na budowę osiedla mieszkaniowego w Bagdadzie ma w najbliższą sobotę podpisać w Iraku prezes przedsiębiorstwa budowlanego "Jedynka Wrocławska".

Firma ubiega się jeszcze o budowę kolei Mosul-Nadżaf. Kilka dni temu prezes "Jedynki" Krzysztof Baszniak podpisał inny kontrakt w Iraku dotyczący budowy osiedla mieszkaniowego w Karbali. Tymczasem w piątek Państwowa Inspekcja Pracy skierowała do wrocławskiej prokuratury doniesienie o "złamaniu prawa pracy przez pracodawcę", który dyscyplinarnie zwolnił 145 pracowników.

## Nowy nabytek LOT'u

Polskie Linie Lotnicze LOT zakupiły nowy model brazylijskiego samolotu Embraer 170, który wejdzie do eksploatacji już 17 marca tego roku.

Łącznie LOT otrzyma do połowy 2005 roku 10 tego typu samolotów — poinformował prezes spółki Marek Grabarek. Prezes podkreślił, że LOT rozpocznie użytkowanie embraerów 170 jako pierwsza linia na świecie. Maszyna ta reprezentuje nową klasę samolotów średniego zasięgu, tj. do 2 tys. kilometrów, ma 70 miejsc.

Stronę na podstawie doniesień BNS i PAP przygotował Aleksander Borowik

## Echa wyborów prezydenckich w Rosji

## Putin broni się Biblią

Według nieoficjalnych wyników prezydent Rosji Władimir Putin w niedzielę dostał 71,2 proc. głosów i zwyciężył już w pierwszej turze przedłużając swoje rządy do 2008 roku. Nowo wybrany prezydent zareagował wczoraj na słowa krytyki przedstawicieli administracji USA w sprawie ograniczania demokracji w Rosji.

W wywiadzie dla telewizji ABC News sekretarz stanu USA Colin Powell powiedział, że Stanom Zjednoczonym "zależy na demokracji w Rosji" i przypomniał, że "wyraził niepokój" z powodu jej tłumienia. "Prezydent Putin jest przecież bardzo popularny. Zwracamy mu więc uwagę, że powinien użyć tej popularności dla poszerzenia dialogu politycznego, a nie do tłumienia go". Niektórzy "widzą źdźbło w oku brata, a belki, która jest w ich własnym, nie dostrzegają" — powiedział, Putin uciekając się do cytatu z Biblii i przypominając problemy z liczeniem głosów na Florydzie podczas amerykańskich wyborów w roku 2000, co jak podkreślił, "pokazało słabość najstarszej demokracji świata".

Mimo słów krytyki pod adresem Kremla, przedstawiciele amerykańskich władz, w tym doradczyni prezydenta Busha ds. bezpieczeństwa narodowego Condoleezza Rice i minister obrony Donald Rumsfeld, starali się pomniejszać znaczenie narastających tendencji autorytarnych w Rosji, podkreślając przyjazne stosunki z Kremlm.

"IZWISTIJA" (dziennik prorządowy): "Na Putina głosowano dlatego, że Rosjanie liczą, iż jego druga kadencja będzie nie gorsza niż pierwsza. Tymczasem w czasie pierwszej kadencji dokonał on już kilku wyborów, których rezultaty nie mogą nie mieć wpływu na przyszłość. Główna rzecz: Putin bezwarunkowo wybrał tradycyjną dla Rosji drogę — drogę odgórnych reform, zmuszania kraju (jeśli trzeba, to także siłą) do postępu. Takiego postępu, jaki (prezydent) widzi z góry. To droga modernizacji, a nie demokracji". "WRIEMIA NOWOSTIEJ" (centrowy): "To, że Władimir Putin nie miał konkurentów, nie powinno być podstawą do dyskredytowania instytucji wyborów. (...) Wczorajsze głosowanie nie było



Władimir Putin w niedzielę dostał 71,2 proc. głosów

Fot. EPA-ELTA

farsą. Kto tak mówi, ten obraża zdecydowaną większość rosyjskich wyborców, którzy dobrowolnie i świadomie oddali swoje głosy na Putina. Nie oni są winni, że obecny prezydent nie ma godnych rywali. Inna sprawa, że odpowiednią frekwencję zapewniano całkowicie sowieckimi metodami".

"WIEDOMOSTI" (liberalny, gospodarczy): "Rezultaty (...) potwierdziły to, co do czego nie miał wątpliwości żaden z kandydatów — realna alternatywa wobec prezydenta Putina w Rosji nie istnieje".

"MOSCOW TIMES" (liberalny, anglojęzyczny): "Farsa tych przesądzonych z góry wyborów, wyborów bez wyboru, kładzie się olbrzymim cieniem na drugiej kadencji Putina. Szczególnym spektaklem był apel prezydenta do narodu o udział w wyborach ogłoszony na parę dni przed głosowaniem i do zdumienia powtarzany przez państwową telewizję". "ROSSIJSKAJA GAZIETA" (prorządowa): "Wyboru — jak wszyscy wiedzą — dokonano na długo przed 14 marca. Tego dnia jedynie odbył się rytuał legitymizacji Putina. Jakkolwiek by się nazywały wybory, to wyszło referendum na temat przedłużenia rządów prezydenta".

Przebywający na emigracji w Londynie rosyjski finansista i by-

ły oligarcha Borys Bierzowski opublikował wczoraj artykuł potępiający niedzielne wybory prezydenta Rosji i zwycięstwo Władimira Putina.

"14 marca 2004 w Rosji formalnie zakończył się kilkunastoletni proces rozwoju demokratycznego rozpoczęty przez Michaiła Gorbaczowa i kontynuowany przez Borysa Jelcyna" — napisał Bierzowski w artykule wydanym w formie reklamy przez podległy jemu dziennik "Kommiersant".

Według dawnego oligarchy i w latach 90. jednej z głównych postaci na Kremlu, Rosjanie, którzy dokonali reelekcji Putina, zaakcepto-

wali jego styl władzy. Sam Bierzowski uważa ten styl za autorytarny. "W ciągu czterech lat prezydentury Władimira Putina zniszczono wszystkie podstawowe elementy demokracji — wolny parlament, niezawisłe sądy, niezależne regiony, swobodne media, wolny od nacisków biurokratycznych biznes i wreszcie swobodę wyboru lidera narodu — prezydenta Rosji" — ocenił Bierzowski. Biznesmen twierdzi jednak, że Putin nie jest w stanie zlikwidować zdobyczy "rewolucji Jelcyna", jak określił on reformy rynkowe i demokratyczne dokonane za rządów pierwszego prezydenta Rosji (1991-99).

Większość zamieszkałych na Litwie obywateli Rosji podczas niedzielnych wyborów prezydenta Rosji oddała swe głosy na wybranego na drugą kadencję obecnego przywódcę państwa Władimira Putina. Jak poinformowała ambasada rosyjska w Wilnie, na Putina głosowało 2985 z 4053 uczestniczących w wyborach obywateli Rosji. Głosowanie odbywało się w dzielnicach wyborczych Wilna, Klajpedy, m. Visaginas oraz w Szawlach, a także w Kownie.

Na kandydata Partii Komunistycznej Federacji Rosyjskiej Nikołaja Charitonowa głosowało 657 wyborców, na deputowanego Dumy Państwowej Siergieja Głazjewa — 178, na jedną z byłych liderów Związku Sił Prawicowych Irinę Hakamadę — 119, na kandydata ultranacjonalistycznej Rosyjskiej Partii Liberalno-Demokratycznej Olega Małyszki — 28, na przewodniczącego Rady Federacji Siergieja Mironowa — 16. Przeciwno wszystkim kandydatom głosowało 59 wyborców. Jak poinformowała ambasada rosyjska, wybory odbyły się bez incydentów i sprawnie, przy współpracy przedstawicieli Rosji z funkcjonariuszami litewskimi.

## Al-Kaida rozstrzygnęła hiszpańskie wybory

## "Głosowali za życiem w pokoju"

Jeśli to Al-Kaida przygotowała krwawe zamachy w Madrycie, jej bojownicy mogą twierdzić, że spowodowali spektakularny zwrot w hiszpańskich wyborach. Część analityków uważa jednak, że pokonany konserwatywny rząd winić może tylko siebie — napisał wczoraj z Madrytu Katherine Baldwin z agencji Reutersa.

Wybuchy, które w czwartek spowodowały w hiszpańskiej stolicy śmierć 200 ludzi, spowodowały, że Hiszpanie zwrócili się prze-

ciwko partii premiera Jose Marii Aznara — zdeklarowanego sojusznika Waszyngtonu w kwestii wojny w Iraku. W rezultacie władzę w Hiszpanii przejęli socjaliści, którzy byli tej wojnie przeciwni.

"Jeśli siatka Al-Kaidy stoi za tymi atakami, to z całą pewnością można powiedzieć, że Al-Kaida jest odpowiedzialna za odsunięcie Partii Ludowej (PP) od rządzenia" — uważa Charles Powell z Uniwersytetu San Pablo-CEU.

Triumf przywódcy hiszpańskich socjalistów Jose Luisa Rodri-

gueza Zapatero nad Mariano Rajoyem, który miał aspiracje, żeby zastąpić Aznara, sprawia, że zostali sojusznicy Busha w Iraku — przede wszystkim Wielka Brytania, Polska i Włochy — wyglądają na coraz bardziej odizolowanych — napisała dziennikarka Reutersa, powołując się na opinie analityków.

W kampanii wyborczej Zapatero zarzucał Aznarowi oddalenie Hiszpanii od reszty Europy i dawał do zrozumienia, że ponownie zwróci się w stronę bardziej trady-

cyjnych sojuszników Hiszpanii, takich jak Francja, która była przeciwna wojnie w Iraku.

"Jeśli (brytyjski premier) Tony Blair stanie się w końcu osamotniony (w sprawie Iraku), to będzie to jego problem — mówi Carlos Berzosa, rektor madryckiego Uniwersytetu Complutense. — Naród hiszpański głosował za życiem w pokoju".

Zapatero powiedział wczoraj, że "jeśli nie zdarzy się nic nowego", hiszpańscy żołnierze powrócą z Iraku do 30 czerwca.



## PRAWORZĄDNOŚĆ

Policja rejonu sołecznickiego ostrzega

## Uwaga na oszustów telefonicznych

Komisariat policji rejonu sołecznickiego apeluje do ludności o szczególną uwagę na grasujących zarówno w całym kraju jak i w rejonie oszustów telefonicznych.

Oszuści telefoniczni działają według starego, sprawdzonego schematu. W nocy w mieszkaniu potencjalnej ofiary rozlega się dzwonek telefoniczny, osoba telefonująca podaje się za syna, męża lub innego krewnego gospodarza domu, trzask w słuchawce przeszkadza dokładnie rozpoznać głos telefonującego, który informuje, iż stał się sprawcą wypadku samochodowego, pobicia innej osoby lub jakiegoś innego przestępstwa i dla polubownego „załatwienia sprawy” pilnie potrzebne są pieniądze (zazwyczaj 2000 Lt i więcej). Aferzyści często przedstawiają się jako koledzy sprawcy wypadku, którzy „pomagają” mu wyjść z trudnej sytuacji.

W celu wywarcia większego

wrażenia na ofierze telefonująca osoba przekazuje słuchawkę rzekomemu funkcjonariuszowi policji, który nazywa swe stanowisko i podaje nazwisko. Po 15-20 minutach po rozmowie telefonicznej do domu przychodzi „krewny” ofiary wypadku, zabiera pieniądze i często na domiar pozostawia pokwitowanie.

Oszuści na całego korzystają z sytuacji stresowej i ludzkiej naiwności. Funkcjonariusze komisariatu policji rejonu sołecznickiego doradzają, by po takim nocnym telefonie niezwłocznie dzwonić na policję, która korzystając z otrzymanej informacji zatrzyma przestępców. W sytuacji gdyby rzeczywiście wasz krewny stał się sprawcą wypadku, dyżurny policjant potwierdzi ten fakt i poinformuje o szczegółach. W podobnych sytuacjach komisariat policji rejonu sołecznickiego prosi o telefonowanie pod nr.: 8 380 51044 lub 112.

Inf. wł.

Podejrzany o podpalenie Kurhauzu — w areszcie

## Poszukiwanie organizatora



Przyciśnięty do muru Joniškis zeznał, że podpalił Kurhaus jego koledze zlecili jeden z gangów. Prawdopodobnie nadmorscy bandyci otrzymali to zlecenie od nieustalonych na razie osób

Fot. ELTA

Policja Połagi prowadzi intensywne dochodzenie w celu wyjawienia osoby, która zamówiła podpalenie jednego z symboli tego nadmorskiego kurortu — tyszkiewiczowskiego Kurhauzu. Jeden z domniemanych bezpośrednich wykonawców tego przestępstwa został osadzony w areszcie.

Na ewentualnego podpalacza zabytku policja trafiła prowadząc dochodzenie w sprawie kradzieży liczników elektrycznych z ulicy Liepų w Klaipėdzie. Nigdzie nie pracujący, bez stałego miejsca zamieszkania 27-letni Marius Joniškis w komisariacie przyznał się, że nie tylko skradł liczniki, ale wraz ze swym kolegą 25 sierpnia 2002 roku podpalił Kurhaus. Przyciśnięty do muru Joniškis zeznał, że podpalił Kurhaus jego koledze zlecili jeden z gangów. Prawdopodobnie nadmorscy bandyci otrzymali to zlecenie od nieustalonych na razie osób. Domniemany wykonawca zamówienia na podpalenie zabytku został osadzony w areszcie.

Jak twierdzą świadkowie, którzy widzieli, jak płonął Kurhaus, z ob-

jętego ogniem budynku wybiegło dwóch młodych ludzi. Wskoczyli oni do stojącego obok samochodu i odjechali w nieznanym kierunku. Od razu po tym, jak zapalił się budynek, w jego wnętrzu rozległ się głośny wybuch. Płonący Kurhaus gaszono przez cały dzień. Ogień całkowicie strawił drewnianą część budynku, którą samorząd Połagi dzierżawił dla uczniowskiego miejskiego klubu.

Po pożarze słynny połąski biznesmen Gediminas Jacka i mer Połagi Pranas Žeimis oskarżali się wzajemnie o to, że nie potrafili zachować jednego z symboli kurortu. Gediminas Jacka w swoim czasie nabył część Kurhauzu od hrabiego Alfreda Tyszkiewicza. Samorząd Połagi z kolei w sądach próbował udowodnić, że hrabia jeszcze przed wojną sprzedał budynek dla miasta. Dopóki między zwaśnionymi stronami trwały procesy sądowe, została wstrzymana renowacja zabytkowego budynku. Ruiny spalonego Kurhauzu do dziś „upiększają” centrum Połagi. Przeprowadzona tuż po pożarze ekspertyza nie odpowiedziała na pytanie, co było bezpośrednią przyczyną pożaru.

W Wilnie rozpocznie się proces francuskiej gwiazdy

## Głośna sprawa sądowa



Jeśli sąd uzna winę Bertranda Cantata, wokaliście grupy „Noir Desir” grozi kara pozbawienia wolności od 5 do 15 lat

Fot. ELTA

Dziś Wileński Sąd Okręgowy przystąpi do rozpatrywania sprawy, w której o zabójstwo znanej gwiazdy francuskiej Marie Trintignant oskarżony jest jej przyjaciel, muzyk rockowy Bertrand Cantata.

Procesowi sądowemu ma towarzyszyć niesłychane dotychczas zainteresowanie mediów litewskich i zagranicznych — o ile wiadomo pracownikom sądu, przybędzie około tysiąca reporterów gazet, fotografów, dziennikarzy i operatorów telewizyjnych z Francji, Niemiec, Szwajcarii oraz innych państw.

Jeszcze tydzień przed posiedzeniem dziennikarze zagraniczni atakowali Wileński Sąd Okręgowy, filmowali gmach sądu, pustą salę, w której się odbędzie posiedzenie.

## Rekordowe zainteresowanie

Z tak wielkim zainteresowaniem mediów nie spotkał się na Litwie żaden proces sądowy. Dotychczas w posiedzeniach sądowych, rozpatrywanych głośno sprawy, uczestniczyli tylko dziennikarze litewscy.

Na sali sądowej dla dziennikarzy przewidziano 60 miejsc. Przypuszczalnie połowę ich zajmą przedstawiciele mediów litewskich, a pozostali — zagranicznych. Pozostali na zakończenie posiedzenia sądowego będą czekali w innej sali. Prokurator Wileńskiej Prokuratury Okręgowej Władimir Siergiejew, oskarżający w imieniu państwa, zamierza prosić sąd, aby sprawa była rozpatrywana nie na jawnym posiedzeniu. Zadowolone tej prośby zależy od decyzji kolegium sędziowskiego.

## Najsłynniejsi adwokaci

Cantata na sądzie będą bronili dwaj adwokaci — Leonas Virginijus Papirtis i Algirdas Matuiza.

Poszkodowanych — rodzinę Trintignant — reprezentować będzie adwokat Kazimieras Motieka.

Proces sądowy obywatela Francji obserwować będą również jego bliscy, przedstawiciel ambasady francuskiej.

Więzionego w izolacji na Łukiskach wokalistę grupy „Noir Desir” prawie codziennie odwiedzają jego bliscy i rodzina — rodzice, żona, kuzynka.

Jeśli sąd uzna winę Bertranda Cantata, wokaliście grupy „Noir Desir” grozi kara pozbawienia wolności od 5 do 15 lat.

Jak ustalili eksperci, 41-letnia aktorka poniosła śmierć latem ub. roku z powodu urazu mózgu, doznanego podczas konfliktu z Cantatem.

## 19 ciosów w głowę

Eksperci ustalili, że Trintignant mogła doznać co najmniej 19 ciosów w różne części ciała, w większości w głowę i twarz. Kobieta zmarła na skutek ciosów, zadanych w głowę.

Oskarżony nie negował swej winy w związku ze śmiercią przyjaciółki, ale sugerował, że nie robił tego z premedytacją. Sam przyznał funkcjonariuszom, że podczas konfliktu był w stanie zamroczenia, w związku z czym prokuratura wśród okoliczności obciążających wymienia odurzenie alkoholowe.

## Prawie na trzeźwo

W toku badań w organizmie Cantata ustalono nieprzekraczającą normy ilość alkoholu, zezwalającą na prowadzenie samochodu. Na Litwie dozwolone jest prowadzenie samochodu, jeśli ilość alkoholu nie przekracza 0,4 promili.

„Użycie alkoholu jest bezsporne, a substancji narkotycznych w organizmie Cantata nie stwierdzono” — powiedział gł. prokurator Wileńskiej Prokuratury Okręgowej Ramutis Jancevičius. Z powodów etycznych odmówił komentarzy na temat śladu narkotyków w organizmie ofiary.

## Zmarła w Paryżu

Marie Trintignant nie obudziła się ze śpiączki i 1 sierpnia ub. roku zmarła w szpitalu paryskim. Tragiczny konflikt miał miejsce 27 lipca nocą w hotelu na Starówce Wileńskiej, gdzie mieszkała ona oraz Cantata. Jako podejrzany o pobicie przyjaciółki Cantata został zatrzymany 29 lipca. Za kilka dni sąd zezwolił aresztować podejrzanego na 15 dob, po czym areszt przedłużono.

Aktorze w Wilnie dokonano dwóch neurochirurgicznych operacji głowy, ale jej stan nie uległ poprawie. W stanie komy Trintignant w ostatnim dniu lipca specjalnym samolotem na prośbę rodziny została przetransportowana z Litwy do Francji, gdzie zmarła.

Trintignant w Wilnie uczestniczyła w nakręcaniu serialu telewizyjnego „Colette” w reżyserii jej matki Nadine Trintignant.

## Kryminały

## Zamordował współpracownika

W Klaipėdzie podczas weekendu zamordowano 22-letniego obywatela Łotwy Maksima Drobiencziuka, który pracował jako spawacz w klaipėdzkiej stoczni „Baltijos laivų statykla”. Funkcjonariusze policji zatrzymali podejrzanego o to przestępstwo 24-letniego Broniusa Steponkusa, również pracownika stoczni. Jak ustalono, zamaskowany osobnik zaczął strzelać z karabinu myśliwskiego w siedzącego w Audi 80 Drobiencziuka. Młody człowiek wyskoczył z auta i próbował uciec, ale był trafiony kulą. W głowie i klatce piersiowej zamordowano znaleziono pięć kul. W miejscu przestępstwa policjanci znaleźli karabin 12 kalibru i maske.

## Cztery ofiary wypadku

Do tragedii doszło w niedzielę w rejonie kowieńskim na drodze Vilkija-Čekiškės-Ariogala w pobliżu wsi Eykščiu. W wypadku samochodowym zginęło czterech młodych ludzi. Samochód Audi 80 zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Według wstępnych danych, do wypadku doszło z powodu przekroczenia dozwolonej szybkości. Zwłoki młodych ludzi w wieku od 16 do 21 lat z wraku samochodu za pomocą specjalnego sprzętu wydobywali strażacy. W ciągu ostatnich kilku dni to już drugi taki tragiczny wypadek w rejonie kowieńskim. W sobotę w podobnych okolicznościach na drodze Kowno-Jurbarkas zginęły cztery osoby w wieku 19 i 41 lat.

## Auta jak kamfora

Funkcjonariusze policji klaipėdzkiej prowadzą dochodzenie, gdzie zginęły trzy luksusowe samochody należące do pewnego mieszkańca tego portowego miasta. Przypuszcza się, że auta znikły wprost z terenu morskiego portu. Jak twierdzi właściciel wyprodukowanej w 2002 roku Hondy Accord i dwóch samochodów Ford Explorer 1998 roku produkcji, samochody uprowadzono posługując się sfałszowanymi dokumentami. Straty materialne oszacowano na 65 tys. Lt.

## Zaledwie 300 metrów

W sobotę w Skojdziszkach w rejonie wileńskim około godziny 14.00 piątka młodych ludzi pobiła 19-letniego A. C. i skradła mu samochód VAZ 21011, wyprodukowany przed 28 laty. Skradzione auto znaleziono zaledwie 300 metrów od miejsca przestępstwa. Policja rejonowa zatrzymała podejrzanych o pobicie i rabunek 20-letniego D. Ž., 20-letniego A. S. i 22-letniego V. A. Młodych ludzi zamknięto w areszcie.

## Spłonął mikrobus

W niedzielę w nocy w Wilnie spłonął mikrobus VW LT 28. Przypuszcza się, że samochód podpalono. Policja podejrzewa, że przestępstwo mógł popełnić 22-letni I. J., którego osadzono w areszcie. Straty materialne oszacowano na 5000 Lt.



Wystawa w Domu Kultury Polskiej

# Graficzna Arkadia Henryka Płóciennika

W Domu Kultury Polskiej została otwarta wystawa grafiki Henryka Płóciennika z Łodzi.

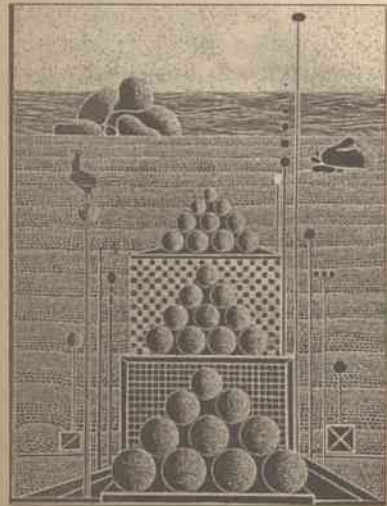
— Na dzień dzisiejszy, gdy jestem na Litwie, mogę stwierdzić, że moje prace były wystawiane we wszystkich krajach Europy, oprócz Islandii i Albanii — powiedział podczas uroczystości otwarcia słynny w Polsce grafik.

Henryk Płóciennik osiągnął wielką sławę, chociaż jest samoukiem. Jego droga życiowa i twórcza jest w czymś podobna do innego plastyka — Nikifora z Krynicy.

## Pierwsza praca — woźnego

Urodził się Henryk Płóciennik 5 marca 1933 roku w Łodzi. Ojciec jego był kierowcą.

— Kiedy miałem siedem lat, — wspomina pan Henryk — byłem chory. Nudziło mnie beczynne le-



Jedna z prac Henryka Płóciennika — „Uroki morza”

żenie w łóżku. Zarysowałem więc czarnym, brudzącym ołówkiem znalazł gdzieś papier. Potem spojrziałem na te swoje rysunki i przestraszyłem się. Białe stroniczki pokryte były patrzącymi na mnie szyderczymi diabłami i diabłatkami. Schowałem je szybko do szuflady i zapomniałem o nich. Matka kiedyś, przypadkowo, natknęła się na te rysunki i też się przestraszyła. Taki był początek mojej kariery graficznej...

Pierwszą pracę Płóciennik znalazł w Muzeum Sztuki w Łodzi jako woźny, potem — w spółdzielni „Inscenizator”, następnie w Towarzystwie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, wreszcie — w łódzkim Miejskim Klubie Książki i Prasy jako dekorator. Dekorował witryny, zawieszał zdjęcia, malował okazjonalne plakaty. Miał ciasną, nieogrzewaną pracownię w podwórzu. Na starych płótnach niepotrzebnych już transparentów malował obrazy. Pasjonowała go wtedy głównie tematyka muzyczna, szczególnie jazzowa.

## Zainteresowanie grafiką

Grafiką Henryk Płóciennik zainteresował się później, kiedy klub z łódzkiej Pietryny przeniósł się do nowego budynku przy ul. Narutowicza. Pracownia w nowej siedzibie była większa i zimą ogrzewana.

Pracował coraz więcej, coraz częściej odwiedzali go ludzie kierowani sławą o znakomitym twórcy. Potem były wystawy zbiorowe, indywidualne. W 1962 roku Henryka Płóciennika przyjęto — na podstawie oceny przedstawionych prac — do Związku Polskich Artystów Plastyków.

Była to decyzja, jak na tamte czasy, absolutnie wyjątkowa. Podważała wszechwładnie panujący kanon, że do tej elitarnej grupy mogą należeć tylko ci znakomici twórcy, którzy ukończyli studia plastyczne.

## Własny niepowtarzalny styl

Styl Płóciennika wypracował jeszcze przed przyjęciem go do Związku. Znany był jako autor misternych, jakby ażurowych plansz graficznych, wypełnionych siatką stylizowanych, ale niezwykle czystych w rysunku linii i czarno-białych znaków, układających się w przedstawiający, choć nierealny, świat wyobraźni.

Są to wyobrażenia, przeważnie pejzażowe, o prostych liniach perspektywicznych, prostych promieniach, kulistych słońcach i planetach oraz niezwykle pokretnych liniach bujnej przyrody: drzew, krzewów, kwiatów, liści, pędów i korzeni...

O twórczości grafika krytyk i właściciel łódzkiego wydawnictwa ADI Adam Kowalczewski napisał: „Na stałe obecna jest w twórczości Płóciennika owa Arkadia — kraina szczęśliwości. Czasami jest bardziej czytelna, czasami bardziej zawiła, posiadająca wiele ukrytych symboli, ale poza granice światła bez chłodu i ciemności Płóciennik nie wychodzi. Nie ma w jego twórczości pytań o sens życia. On nam ten sens uwiidocznia, podaje na tacy, abyśmy mogli z niego skorzystać. Idealny ład panujący zarówno w świecie przyrody Artysty, jak i w jego świe-



Plastyk z wnuczką Marysią

cie geometrii przynosi spokój i nadzieję. (...)

## Fundacja Henryka Płóciennika

Razem z Henrykiem Płóciennikiem przybyli do Wilna państwo Kowalczewscy. Pani Wioleta prowadzi jedną z najlepszych galerii w Łodzi — ADI ART, w niej często wystawia się słynny grafik. Pan Adam prowadzi wydawnictwo ADI, które w większości wydaje katalogi wystaw, m. in. również prac bohatera tego artykułu.

Niedawno w wydawnictwie ukazał się katalog prac Henryka Płóciennika z lat 1964-1999. Co więcej, Adam Kowalczewski z grupą łódzkich działaczy kultury planuje założyć również Fundację Płóciennika. Miałaby ona skatalogować wszystkie prace mistrza, popularyzować jego twórczość na całym świecie. Planuje

się, że oddziały fundacji będą działały w Wielkiej Brytanii, Włoszech, a być może i na Litwie.

Wystawa interesującej grafiki w Domu Kultury Polskiej będzie czynna do 6 kwietnia.

Andrzej Pukszt

Fot. z książki Adama Kowalczewskiego „Henrykowa Arkadia”



Henryk Płóciennik podczas otwarcia wystawy w Łodzi

## Patronat „Kuriera Wileńskiego”

W marcu Centrum Kultury w Nowej Wilejce organizuje już piąty Regionalny Festiwal Dziecięcy Sztuki i Rzemiosła „Vieversėlis” (Skowronek). W festiwalu weźmie udział 2000 dzieci z wileńskich żłobków-przedszkoli, szkół, uczelni wyższych i szkół pomaturalnych, centrów szkolenia niepełnosprawnych oraz szkół rejonu wileńskiego w Szumsku, Ławaryszkach i Mickunach.

Piąty Regionalny Festiwal Dziecięcy Sztuki i Rzemiosła odbędzie się w dniach 17, 24, 31 marca. Początek koncertów i wystaw o godz. 16.00. Imprezy będą się odbywały w Nowowilejskim Centrum Kultury (Pergalės 8).

### Uczestnicy koncertów i wystaw:

17 marca o godz. 16.00: Wileński Żłobek-Przedszkole „Saulėtkis”, Wileński Żłobek-Przedszkole „Rugiagėlė”, Wileńska Szkoła Podstawowa „Vilnius”, Wileńska Szkoła Średnia w Nowej Wilejce, Mickunaska Szkoła Średnia w rej. wileńskim, Wileńska Szkoła Muzyczna w Nowej Wilejce

24 marca o godz. 16.00: Wileński Żłobek-Przedszkole „Žuvėdra”, Wileński Żłobek-Przedszkole „Žiogelis”, Wileńska Szkoła Początkowa „Atžalyno”, VŠĮ Centrum Szkoleniowe „Mes esame”, Wileńska Szkoła Średnia „Žaros”, Nowowilejskie Centrum Kultury, Szkoła Średnia w Ławaryszkach rej. wileński, Wydział Pedagogiczny Kolegium Wileńskiego

31 marca o godz. 16.00: Wileński Żłobek-Przedszkole „Paslaptis”, Centrum Dienne „Šviesa”, Szkoła Średnia im. M. Miżigurskiej, Wileńska Szkoła -Internat nr 3, Wileńska Szkoła Średnia im. J. I. Kraszewskiego, Szumska Szkoła Podstawowa (litewska) w rej. wileńskim, Wydział Pedagogiczny Kolegium Wileńskiego

Sponsorzy festiwalu: Ministerstwo Kultury Republiki Litewskiej, VŠĮ Centrum Szkoleniowe „Mes esame”.

Wstęp wolny

## Kino Pavasaris 2004

# Na ekranie — tragedia w Ponarach

Podczas tegorocznego festiwalu filmowego w Berlinie z wielkim zainteresowaniem spotkał się film dokumentalny pt. „Na zewnątrz lasu”. Jego projekcja odbyła się w ramach programu specjalnego „Forum Kina Młodzieżowego”.

Jest to opowieść o masakrach w podwileńskich Ponarach w latach 1941-1944. Film wzbudził niezwykle zainteresowanie zarówno widzów, jak i organizatorów innych festiwali, którzy również zamierzają sprowadzić go do swych krajów.

## Plany Instytutu Polskiego w Wilnie

# Tydzień Filmu Polskiego i in.

Przez wielu lubiany i bardzo oczekiwany Tydzień Filmu Polskiego będzie się odbywał w roku bieżącym w Wilnie od 24 do 30 kwietnia.

Najlepsze polskie filmy będą demonstrowane w kinach — Forum Cinemas Vingis i Skalvija. Planuje się, że zostaną wyświetlone: „Pogoda na jutro”, „Symetria”, „Ubu Król”, „Zmruż oczy”, „Stara baśń”, „Pornografia”, „Julia wraca

do domu”, „Przemiany” i in filmy. Reżyserami filmu są Limor Pinhasov i Yaron Kaftor. Filmowali oni w Wilnie i okolicach jesienią 2002 r. Z pomocą im pośpieszył litewski dokumentalista Saulius Beržinis.

Autorzy filmu zdecydowali, że zaproszenia na inne festiwale odłożą na później, ale bez wątplenia przybędą do Wilna, na festiwal Kino Pavasaris. Uważają oni, że swą pracę obowiązkowo powinni pokazać na Litwie.

Film przypomina nie tylko o wydarzeniach w Ponarach, gdzie zginęło ponad 100 tys. osób, ale

również o przeżyciach okolicznej ludności.

Twórcy filmu wykorzystali dziennik Kazimierza Sakowicza, który mieszkał w Ponarach i szczegółowo notował wydarzenia. W filmie opowiada się o ludziach, którzy narażając swe życie ratowali Żydów, również o tych, którzy handlowali rzeczami zabitych.

Film już został wciągnięty do programu festiwalu filmowego Kino Pavasaris. Jak już pisał „Kurier”, odbędzie się on w dniach 30 kwietnia-9 maja w kinach „Lietuva” i „Skalvija”. A. P.

do domu”, „Przemiany” i in filmy. Nie obejdzie się bez spotkań z polskimi gwiazdami. Do Wilna przyjadą Maja Ostaszewska, Jerzy Stuhr, Krzysztof Majchrzak, Andrzej Jakimowski i Łukasz Barczyk. Na seans specjalny złożony się prezentacja filmu niemego „Mocny człowiek” z towarzyszeniem zespołu Maleńczuk Tuta Rutkowski Super Trio.

Tydzień Filmu Polskiego, który

odbędzie się po raz czwarty, zahaczy o Dni Kultury Polskiej. Zaplanowano je na 26-30 kwietnia, a okazją jest 10-lecie podpisania Traktatu między Polską a Litwą o współpracy i stosunkach dobrośasiadzkich.

Wcześniej, 31 marca, w Instytucie Polskim otwarta zostanie wystawa fotografii Wojciecha Prażmowskiego pt. „Zarzecze”. A. P.



List otwarty Rady Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli

## Jednak gimnazjum

W związku z aktywną dyskusją społeczną na temat optymalizacji sieci polskich szkół m. Wilna chcielibyśmy za pośrednictwem Waszej redakcji poinformować polską społeczność o stanowisku naszej szkoły.

Wyrazem tego stanowiska jest załączony list otwarty Rady Szkoły Średniej im. Wł. Syrokomli oraz pedagogów i rodziców. Mamy nadzieję, że rozwieje on wszelkie wątpliwości co do naszej postawy oraz ułatwi przygotowanie ostatniego planu reorganizacji wileńskich szkół.

Jan Dowgiało  
dyrektor szkoły

### List otwarty

Poza zapoznaniu się z proponowanym przez Wileński Wydział Oświaty programem reorganizacji sieci szkół w 2004-2005 r., dowiedzieliśmy się, że nasza szkoła już w przyszłym roku ma być zreorganizowana. W wyniku reorganizacji mają powstać Szkoła Podstawowa im. W. Syrokomli (Linkmenų 8) oraz Szkoła Średnia im. W. Syrokomli (Antakalnio 33, w lokalu obecnej Szkoły Średniej im. J. Lelewela), która po akredytacji otrzymałaby status gimnazjum. Ta propozycja dla uczniów naszej szkoły oraz ich rodziców nie jest do przyjęcia, ponieważ bardzo nieznaczny odsetek uczniów mieszka na Antokolu bądź w pobliżu. Większość dojeżdża z dzielnic „spyalnych”: Szeszkinia, Fabianiszek oraz Poszylak. Doskonale rozumiemy, jak ważną sprawą jest powstanie trzeciego gimnazjum polskiego, ale mamy obawy, ponieważ Antokol jest w niedogodnym dla większości naszych uczniów miejscu i większa część gimnazjalistów wybierze inne szkoły. W związku z tym chcemy zaproponować kilka alternatywnych wariantów:

1. Wileńskie Gimnazjum im. W. Syrokomli założyć w pomieszczeniu

Kalwaryjskiej Szkoły Podstawowej (Kalwaryjską Szkołę Podstawową przenieść do Szkoły im. J. Lelewela, a klasy polskie Szkoły Średniej im. J. Lelewela skierować do szkół podstawowych im. im. W. Syrokomli oraz A. Wiwulskiego, jak też do Gimnazjum W. Syrokomli).

2. Wileńską Szkołę Początkową im. W. Syrokomli założyć (bądź otworzyć filię) w jednym z przedszkoli w dzielnicy Szeszkinia, a Szkołę Podstawową i Gimnazjum im. W. Syrokomli usytuować w obecnym lokalu Szkoły Średniej im. W. Syrokomli.

Gdyby uwzględnienie naszych propozycji nie byłoby możliwe, zgadzamy się na założenie gimnazjum w lokalu pod adresem Antakalnio 33 pod dwoma warunkami:

\* prosilibyśmy o usprawnienie komunikacji miejskiej między Antokolem a Szeszkinia, Fabianiszkami, Jerozolimką i Śnipiszkami, ponieważ przy obecnym rozkładzie jazdy autobusów i trolejbusów dojazd do Antokola zająłby wiele czasu i byłby męczący dla nastolatków;

\* chcielibyśmy otrzymać pisemne zapewnienie Samorządu m. Wilna, że gimnazjum będzie zakładane na bazie Szkoły Średniej im. W. Syrokomli, że nasze dzieci będą uczyli dobrze przygotowani i odpowiadający wszelkim wymaganiom nauczyciele Szkoły Średniej im. W. Syrokomli, a po akredytacji gimnazjum otrzyma miano W. Syrokomli. (Ponad 70 proc. gimnazjalistów stanowić będą uczniowie Szkoły Średniej im. W. Syrokomli).

Wierzymy, że po zreorganizowaniu naszej szkoły zachowane zostaną możliwości kontynuowania wieloletnich tradycji i nie będzie zniszczona spuścizna kilku pokoleń, gromadzona przez 50 lat.

18 podpisów członków rady  
szkoły oraz pedagogów  
i rodziców

P. S. Powyższe propozycje złożone zostały przedstawicielom mediów litewskich i polskich.

Smutno w Ostrej Bramie

## „Teraz jest Wielki Post...”

Kto nie wierzy, niech sam się przekona: Ostra Brama — Maryjne Sanktuarium znane i czczone nie tylko przez wilnian i mieszkańców Wileńszczyzny, ale też przez ludzi z różnych zakątków Europy i całego świata.

Wchodzę do kaplicy po wytartych kolanami wiernych schodach. Klękam przed obrazem Matki Miłosierdzia. Serce ściska żal! Po obu stronach ołtarza Tej, „co w Ostrej świeci Bramie”... zeschnięte wiechcie sosnowe z wetkniętymi w nie zwiędłymi różami.

Gdzie te czasy, kiedy ołtarz tonął w kwiatach lili, bzu, róż przez cały Boży rok? Pamiętam, jak troszczyli się o to wspaniali kapłani M. Sawicki, B. Miśkinis, misnignore A. Gutauskas.

Kiedy się zwróciłam z pytaniem o brak kwiatów do zakrystii, zostałam ofuknięta, że chyba nie jestem katoliczką, gdyż nie wiem, że teraz jest Wielki Post, więc kwiaty nie są na ten czas stosowne. Czy okres umartwień

ma dotyczyć nie tylko nas, grzeszników, ale i obrazu? Skąd taki nakaz, że ołtarz musi mieć w tym okresie aż taki obskurny wygląd? Parafrazując innego wieszczka: uchowaj nas, Boże, od takiej pobożności...

Wstaję od ołtarza i omal sobie nogi nie skręcam: w wyłożonej płytkami posadzce wyrwy jak na wiosennych ulicach. Czy to też nakaz wielkopostny? Wrzucam grosik do skarbonki przy ołtarzu. U wejścia druga skarbonka, z wypłowiałym od czasu napisem, że tu się składa datki na remont kaplicy.

Rozumiem, że niekoniecznie wszystkie ofiary w kaplicy złożone (a wierni ich nie skąpią, zwłaszcza late, kiedy dużo jest pielgrzymek) są dysponowane wyłącznie na potrzeby tejże kaplicy. Trudno natomiast jest mi uwierzyć, że to tylko brak pieniędzy czy post są przyczyną takich w Ostrej Bramie zaniedbań.

Ludmiła Siekacka  
wilnianka

Echa publikacji

## Kto „wyrwie” detonator z bomby?

Miałem nadzieję, że po opublikowaniu w „Kurjerze Wileńskim” artykułu dziennikarza Roberta Mickiewicza „Bomba czy błogosławieństwo?” ktoś z mieszkańców Skojdziszek lub Samorządu Rejonu Wileńskiego wystąpi na łamach gazety ze swoimi wnioskami i propozycjami co do budowy w centrum Skojdziszek zakładu przeróbki używanych opon.

Jednak nikt z mieszkańców Skojdziszek, którzy będą w przyszłości wdychać „aromatyczne” powietrze, ani też tych siedzących w miękkich fotelach radnych, wybranych przez nas, mieszkańców rejonu wileńskiego, nie raczył wyłuszczyć swego zdania na ten dosyć aktualny temat. W tym miejscu należy odznaczyć poważne, ostatnio, posunięcie „Kuriera”, który coraz to z nową siłą i inicjatywą wtrąca się w sprawy nurtujące nas, mieszkańców Wileńszczyzny.

Nie jestem przeciwnikiem złotej myśli dyrektora spółki „Elgamos che-

mija” pana Jurijusa Grabarasa, który ma faktycznie fantastyczny na dzisiaj pomysł — zbudować na podstawie białoruskiej technologii zakład przeróbki zużytych opon. Nie jestem także przeciwnikiem białoruskiego wynalazku bezodpadowej przeróbki opon, z akademikiem G. Żurawskim na czele. Szkopuł jednak tkwi w tym, że Białorusini sami jeszcze nie zajmują się utylizacją opon, a po drugie — dlaczego w osiedlu Skojdziszki? Tam przecież mieszkają ludzie, którzy już przyzwyczaili się do zapachu smażonej ryby, ale nie do tego „aromatu” co będzie w przyszłości „wydzielał” komin.

Taki zakład utylizacji opon jest potrzebny, ale powinien być zbudowany gdzieś dalej od osiedli, na terenie na przykład jednego z poligonów wojskowych. Przecież najważniejsze, o co należy zadbać przy budowie takiego obiektu to zdrowie ludzi i ekologia. Nic więc dziwnego, że rząd litewski zwrócił się do międzynarodowych ekspertów od ekologii, gdy Rosjanie ustawi-

li platformę D-6 na Morzu Bałtyckim nieopodal granicy z Litwą. Nikt przecież nie może gwarantować 100 proc. ochrony środowiska. Sam Grabaras tłumaczy, że zapach przy utylizacji opon będzie. Znaczy to, że 40 osób otrzyma pracę, a 7 tys. będzie cierpiało na różnego rodzaju choroby. Nie jestem także pewien, że z 40 robotników, którzy będą tam pracować wszyscy będą ze Skojdziszek. Potrzebni przecież tam specjaliści wysokiej kwalifikacji. Myślę, że pomysł Grabarasa zasługuje na szacunek, ale nie w osiedlu Skojdziszki. Nie wolno śpieszyć i podejmować pochopnych decyzji. Zdrowie ludzi powinno stać na pierwszym miejscu. To ich obowiązkiem jest już dzisiaj „wyrwać” detonator z bomby, póki ta jeszcze nie wybuchła w Skojdziszkach. A pomoc w tej skomplikowanej operacji może cieszący się popularnością i autorytetem starosta gminy niemieskiej pan Włodzimierz Sipowicz.

Kazimierz Wołodko  
Niemenczyn

Do Jego Eminencji Kard. Audrysa Juozasa Bačkisa, Abp. Metropolity Wileńskiego

## List otwarty

(Dokończenie ze str. 1)

Parafia pw. Ducha Świętego jako pierwsza na Litwie odpowiedziała na wezwanie Ojca Świętego i wprowadziła Święto Miłosierdzia Bożego. Tu są organizowane Tygodnie Miłosierdzia, podczas których od kilku lat Msze św. są sprawowane również po litewsku. Tu przybywają pielgrzymki piesze, największa z nich — 2-tysięczna Pielgrzymka Suwalska. Wszystkim wystarcza miejsca i czasu dla nieskrepowanej modlitwy. Parafia w ciągu tych lat zadbała o konserwację Obrazu. Ostatnia z nich — w ubiegłym roku — odbyła się przy wydatnej finansowej pomocy Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Przy współpracy z siostrami Jezusa Miłosiernego w wielotysięcznych nakładach wydawane są obrazki z Koronką do Miłosierdzia Bożego nie tylko po polsku i litewsku, ale także po rosyjsku, angielsku, włosku, hiszpańsku i francusku. Kult wyraźnie się rozwija, przekształcając świątynię Ducha Świętego w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego. Liczne wota świadczą o łaskach doznawanych przez wiernych przed obrazem w tym właśnie miejscu. Niestety, w żadnym z 24 wileńskich kościołów nie ma ani obrazów Jezusa Miłosiernego, ani nabożeństw do Miłosierdzia Bożego. Plany przeniesienia Obrazu do małego, nieczynnego dotąd kościoła pw. Trójcy Świętej, który jest 10-krotnie mniejszy od kościoła Ducha Świętego, nie wywołują naszej akceptacji. Kościółek nie jest przystosowany do pełnienia funkcji sanktuarium. Ponieważ jest wielokrotnie mniejszy, nie będzie w stanie zmieścić licznych pielgrzymów. Jedną ze ścian kościoła jest wspólna z działającą do niedawna piwiarnią, wkrótce otworzy tu podwoje klubo-kawiarnia z

restauracją „Cozy”. Więc daleko tu do atmosfery modlitwowej. To lokum nie zapewnia niezbędnego dla tak ważnego Obrazu sacrum miejsca. W sąsiedztwie kościoła w odległości 30 metrów po przeciwległej stronie uliczki mieści się popularny bar „Prie Universiteto”. Według słów pani konserwator Nijolė Valutytė, pracującej przy adaptacji kościoła, głośna muzyka młodzieżowa z łatwością przenika ściany. Nie będzie więc możliwe w nim wyciszenie się i godna modlitwa. Nie rozumiemy, dlaczego Wasza Eminencja i sponsorzy adaptacji kościoła, oo. Marianie, wydali pieniądze na taki mały i niewygodnie zlokalizowany kościółek pw. Trójcy Świętej, a nie na podniesienie z ruin klasztoru oo. dominikanów przy kościele Ducha Świętego. Czynienie z małego kościoła pw. Trójcy Świętej, nie mającego żadnych historycznych odniesień do kultu, minisanktuarium wobec wspaniałych budowli w Krakowie — Łagiewnikach i Białymstoku jest niezrozumiałe i w pewnym stopniu żenujące. Z wywiadu, udzielonego „Tygodnikowi Wileńszczyzny” przez Waszą Eminencję wynika, że Stolica Apostolska nie została poproszona o wyrażenie zgody na planowane przeniesienie Obrazu. W naszym odczuciu klóci się to z normami, określonymi przez Kodeks Prawa Kanonicznego. P. 3 Kan. 1190 głosi, że „obrazy, które w jakimś kościele doznają wielkiej czci wiernych, nie mogą być przenieszone bez zezwolenia Stolicy Apostolskiej”. Rozumiemy, że kult Miłosierdzia Bożego trzeba rozwijać, ale czy obecne plany nie wystawiają na szwank już osiągniętych rezultatów, będących owocem włożonych wysiłków? Analizując

warunki, w których ma działać nowe sanktuarium, dochodzimy do wniosku, że kult będzie się ograniczał, a nie rozszerzał. W naszym odczuciu dobrze byłoby: zacząć od przetłumaczenia Dzienniczka św. Faustyny na język litewski, szerzej zapoznać wiernych Wilna z kultem Miłosierdzia Bożego, umieścić w kościołach obrazy Jezusa Miłosiernego, zadbać o rozsypujący się domek św. Faustyny w Wilnie na Antokolu, który zachował się dotychczas dzięki wysiłkowi i osobistym funduszom garstki zapaleńców, pozwolić siostrze Matki Bożej Miłosierdzia na powrót do Wilna. Ceniąc dotychczasowe osiągnięcia Waszej Eminencji w pracy na rzecz dobra Kościoła ufamy, że przedstawione opinie będą miały wpływ na dalszy przebieg wydarzeń w tej sprawie. Żywimy nadzieję, iż nasze wspólne zatroskanie zaowocuje lepszym poznaniem i pełnieniem woli Bożej.

Jan Gabriel Mincewicz, poseł na Sejm RL; Waldemar Tomaszewski, poseł na Sejm RL; Michał Mackiewicz, prezes ZPL; Romuald Naruniec, kierownik katedry slawistyki WUP; Bogusław Gruzewski, dyrektor działu Instytutu Pracy i Badań Socjalnych; Zbigniew Maciejewski, nauczyciel, prezes Polskiego Stowarzyszenia Dobroczyńności; Władysław Korkuć, sekretarz Fundacji Kultury Polskiej na Litwie, kierownik chórów „Echo”, „Lira”; Zbigniew Czech, dyrektor Jałowskiej Szkoły Podstawowej; Euredyta Damarackienė, wicedyrektor Szkoły Początkowej „Żaliakalnio”; Paulina Mielko, prezes Katolickiego Stowarzyszenia Polaków na Litwie; Czesława Paczkowska, redaktor „Tygodnika Wileńszczyzny”

Wilno, 14 marca 2004 r.



Rajd Meksyku — wygrał Markku Martin

## Podwójny sukces Forda

Estończyk Markku Martin (Ford Focus WRC) wygrał samochodowy Rajd Meksyku, trzecią eliminację mistrzostw świata kierowców i razem z Francuzem Sebastianem Loebem jest na pierwszym miejscu w klasyfikacji generalnej.

Loeb (Citroen Xsara WRC) prowadził po pierwszym dniu. Jednak wycofał się z imprezy z powodu awarii silnika po szóstym odcinku specjalnym (drugim sobotnim). Liderem został wówczas Markku Martin.

Niewiele brakowało, żeby Estończyk podzielił los Loeba. Miał on w sobotę poważne problemy z przegrzewającym się silnikiem oraz wyciekami oleju.

Rajd zakończył się podwójnym sukcesem Forda. Drugie miejsce zajął kolega Martina z fabrycznego zespołu — Belg Francois Duval. Pozycję tego ostatniego w końcówce rajdu atakował jeszcze Hiszpan Carlos Sainz. Kierowca hiszpański i tak cieszył się z trzeciej lokaty, gdyż niewiele brakowało, żeby w ogóle nie ukończył

rywalizacji. Jego Xsara przewróciła się na lewy bok, ale załoga zdołała wrócić na trasę. Kierowca wraz z pilotem postawili auto z powrotem na koła.

Rajdu Meksyku nie ukończyła jedyna polska załoga. Tomasz Kuchar z Maciejem Wodniakiem byli zmuszeni do wycofania się z imprezy na dziewiątym odcinku z powodu awarii samochodu.

### Końcowa klasyfikacja Rajdu Meksyku:

1. Markku Martin/Michael Park (Estonia/W. Brytania)  
Ford Focus WRC 4:06.46,2
2. Francois Duval/Stephane Provat (Belgia)  
Ford Focus WRC 4:07.28,7
3. Carlos Sainz/Marc Marti (Hiszpania)  
Citroen Xsara WRC 4:08.07,1



Estończyk Markku Martin (z prawej) wygrał samochodowy Rajd Meksyku, trzecią eliminację mistrzostw świata kierowców  
Fot. EPA-ELTA

4. Petter Solberg/Philip Mills (Norwegia/W. Brytania)  
Subaru Impreza WRC 4:10.00,9

5. Mikko Hirvonen/Jarmo Lethinen (Finlandia)  
Subaru Impreza WRC 4:10.22,4

6. Marcus Groenholm/Timo Rautiainen (Finlandia)  
Peugeot 307 WRC 4:10.44,6

7. Jussi Valimaki/Jakke Honkanen (Finlandia)  
Hyundai Accent WRC 4:17.53,1

8. Gilles Panizzi/Hervé Panizzi (Francja)  
Mitsubishi Lancer WRC 4:18.16,8

9. Antony Warmbold/Gemma Price (Monako/W. Brytania)  
Ford Focus WRC 4:20.46,6

10. Harri Rovanpera/Risto Pietilainen (Finlandia)  
Peugeot 307 WRC 4:26.06,5

### Czołówka klasyfikacji MŚ kierowców po 3. z 16. rajdów:

1. Sebastien Loeb (Francja) 20 pkt
- Markku Martin (Estonia) 20
3. Marcus Gronholm (Finlandia) 16
4. Francois Duval (Belgia) 14
5. Petter Solberg (Norwegia) 13
6. Carlos Sainz (Hiszpania) 10

### producenci:

1. Ford 40 pkt
2. Citroen 30
3. Peugeot 21
4. Subaru 19
5. Mitsubishi 5

Puchar Świata w skokach: Pierwsze w karierze zwycięstwo Janne Ahonena

## Ljoekelsoey nie dogonił Fina

Tylko dziesięć punktów dzieliło Janne Ahonena od Roara Ljoekelsoeya po ostatnim konkursie w Holmenkollen. Fin ma szczęście, że sezon się już skończył, bo rywal skakał świetnie, a on coraz gorzej. Adam Małysz, zdobywca trzech ostatnich Kryształowych Kul, zajął dwunaste miejsce w klasyfikacji łącznej.

Konkurs w Holmenkollen rozegrano w takiej mgłę, że skoczkowie z ledwością rozpoznawali zeskok. Znowu zwyciężył Ljoekelsoey, na drugim miejscu był Simon Ammann, na trzecim Bjoern Einar Romoeren. Wojciech Skupień, Marcin Bachleda i Robert Mateja nie przeszli kwalifikacji.

Tego kroniki skoków narciarskich jeszcze nie zanotowały. W wieku 28 lat, po licznych przejściach i porażkach, Norweg Roar Ljoekelsoey wygrywa siedem pucharowych konkursów i zostaje mistrzem świata w lotach. Gdyby w kalendarzu był jeszcze jeden konkurs, Ahonen

chyba nie odparłby ataku Norwega, który im bliżej wiosny, tym był w lepszej formie.

Z norweską kadrą pracował w tym sezonie nowy trener, Mika Kojonkoski. Może to żart, a może prawda, ale kiedy Kojonkoski przybył do Oslo, jedną z pierwszych sugestii, jaką przekazali mu koledzy po fachu, było skreślenie z kadry Ljoekelsoeya. Miał być trudny, uparty i bez żadnych perspektyw. Fiński trener przyjął to do wiadomości, ale po dwóch miesiącach sporów i wzajemnych oskarżeń zrobił Roara kapitanem zespołu. Uzasadnienie brzmiało: ma swoje zdanie, stoi twardo przy nim, ma predyspozycje na przywódcę stada. Do Ljoekelsoeya dołączył Sigurd Pettersen, później Bjoern Einar Romoeren, a na końcu odżył Tommy Ingebrigtsen. Takiego zespołu w skokach dawno nie było.

Jednak sympatia ludzi skoków była tym razem nie przy Norwegach, lecz przy Ahoneni. Uosobienie solidności, skoczek z

próbówki, fińskie instytuty sportu zainteresowały się nim, kiedy miał siedem lat. W wieku lat piętnastu był już wybitnym skoczkiem, wkrótce mistrzem świata juniorów, wielka kariera wydawała się pewna.

Ahonen zdobywał wprawdzie medale, ale do marca 2004 roku nie miał w szafie Kryształowej Kuli za zwycięstwo w Pucharze Świata. Kiedy ją zdobył, poza Finami cieszyło się bardzo wielu sympatyków tego sportu. To jakby Oscar za całokształt. Dobrze, że Ahonen uciekł przed pogonią Ljoekelsoeya.

Adam Małysz oglądał ostatni konkurs ze stołu do masażu. Nawet gdyby nie upadł pechowo w Salt Lake City i tak nie byłoby o wiele lepiej, bo polski orzeł obniżył ostatnio lot. W klasyfikacji generalnej jest na 12. miejscu — to bardzo daleko jak na dawną normę. Żegna się z nim trener Apoloniusz Tajner, ale nie mówi, że ma go dość. Tak wyszło z różnych powodów. Reszta polskiego towarzystwa jest słaba jak siedem nieszczęść.

Liga NBA — zwycięska seria kawalerzystów

## Wygrane „litewskich” zespołów

W spotkaniu dwóch czołowych zespołów Konferencji Zachodniej koszykarskiej ligi NBA Sacramento Kings Dariusa Songailo pokonali na własnym parkiecie San Antonio Spurs 101:87. Gospodarze wspólnie z prowadzącą w Konferencji Wschodniej drużyną Indiana Pacers mają obecnie najlepszy bilans w całej lidze — 49 zwycięstw i 17 porażek.

Do sukcesu nad aktualnymi mistrzami NBA poprowadził „Krółów” Mike Bibby, który uzyskał 24 punkty, z czego 20 w drugiej połowie. Chris Webber zanotował 23 pkt i osiem zbiórek. Songailo grał przez dwie minuty i zdobył 2 punkty. 20 punktów dla Spurs, którzy zagrali w Sacramento bez kontuzjowanego Tima Duncana, zdobył Argentyńczyk Emanuel Ginobili.

Rywalizująca z Sacramento Kings o miano najlepszej ekipy sezonu regularnego Indiana Pacers przegrała w niedzielę w Cleveland z „Kawalerzystami” 104:107.

LeBron James, numer pierwszy ubiegłorocznego draftu, zdobył dla gospodarzy 26 punktów, miał trzy zbiórki i cztery asysty. W ostatniej akcji meczu uniemożliwił rzut za trzy Ronowi Artestowi, który mógł przesądzić o wygranej Pacers. Žydrūnas Ilgauskas rzucił 14 punktów i zaliczył 9 zbiórek.

Zespół z Cleveland od czasu kilkudniowej przerwy na Mecz Gwiazd Wschód — Zachód rozegrał 13 spotkań, z czego dziesięć rozstrzygnął na własną korzyść. Liderem gości był Jermaine O'Neal, który zdobył 32 punkty. Była to pierwsza porażka drużyny z Indianapolis po serii siedmiu zwycięstw.

### Finał alpejskiego PŚ

## Maier nie musiał czekać...

Sezon alpejski zakończył się kolejnym zwycięstwem Anji Paerson w ostatnim slalomie gigancie. Maier świętował zwycięstwo czwarty raz Pucharu Świata już w sobotę, po odwołaniu giganta mężczyźni. Finałowy slalom specjalny w Sestriere wygrał Fin Kalle Palander.

Paerson wygrała tej zimy jedenaście zawodów PŚ. Dwie małe Kryształowe Kule (za slalom i slalom gigant) zdobyła jeszcze przed zawodami w Sestriere, ostatni wyścig był dla niej tylko mistrzowską paradą, podczas której znów pokazała, jak świetnie jeździ na nartach. Po zwycięstwie mówiła: „Nie mam doświadczenia w opisywaniu mojej radości. Mogę tylko powiedzieć, że myślałam o tym, by być najlepszą, odkąd jeżdżę na nartach”. Zapowiada się długie panowanie 23-letniej Szwedki.

Maier nie musiał czekać na czwarty Puchar Świata do niedzieli. Benjamin Raich mógł jeszcze w sobotę myśleć o wyprzedzeniu

Zespół Cezarego Trybańskiego New York Knicks — pokonał na wyjeździe Milwaukee Bucks 103:100. Polak ponownie został umieszczony na liście kontuzjowanych i nie zagra w kilku najbliższych meczach.

Gościom udało się odrobić 26-punktową stratą z początku trzeciej kwarty. Największy wkład miał w to Stephon Marbury, który uzyskał 21 punktów i miał 16 zbiórek. W meczu przeciw niedawnym kolegom dobrze wypadł Tim Thomas, który zakończył spotkanie z dorobkiem 20 punktów i ośmiu zbiórek.

W drużynie „Kozłów” najlepiej zaprezentował się środkowy Brian Skinner — 21 pkt i 13 zbiórek.

Dopiero trzecie zwycięstwo w ostatnich 16 spotkaniach odniósł zespół Toronto Raptors, który we własnej hali pokonał Atlantę Hawks 101:84.

Liderem gospodarzy był Vince Carter — 32 pkt, siedem asyst i pięć zbiórek. Dzielnie wspierał go rozgrywający pierwszy mecz po ponad miesięcznej przerwie spowodowanej urazem ręki Jalen Rose, który zakończył mecz z dorobkiem 23 punktów, siedmiu zbiórek i tylu samo asyst. Jason Collier był najlepszym graczem „Jastrzębi” — 21 punktów i 11 zbiórek.

Koszykarze Miami Heat zakończyli w niedzielę serię 15 kolejnych wygranych New Jersey Nets z drużynami Konferencji Wschodniej. Heat, którzy odnieśli piąte zwycięstwo w szóstym meczu, wygrali u siebie 104:95. Eddie Jones uzyskał 23 punkty dla gospodarzy, z czego dziewięć w czwartej kwarcie. Najskuteczniejszym zawodnikiem Nets był Richard Jefferson, który zdobył 25 punktów.

rodaka, ale organizatorzy zdecydowali się odwołać konkurencję po pierwszym przejeździe z powodu nagłej mgły (Raich prowadził). Gdy nie przełożono zawodów na niedzielę, wszystko stało się jasne. Decyzja nie spodobała się wielu alpejczykom. Raich wprawdzie przyznał, że Puchar Świata otrzymał właściwy człowiek, ale Kalle Palander, który mógł zdobyć małą Kryształową Kulę w slalomie gigancie, otwarcie mówił o swej frustracji.

Gorycz Fina wcale się nie zmniejszyła w niedzielę, gdy wygrał ostatni slalom specjalny — czwarty raz w sezonie. Cenny kawałek kryształ odebrał bowiem Austriak Rainer Schoenfelder, który wygrał tylko raz, ale rzadziej wypadał z trasy. Slalomowa wojna fińsko-austriacka jeszcze się jednak nie skończyła, bo po odwołaniu listopadowej dyskwalifikacji Schoenfeldera w Park City Finowie skierowali sprawę do arbitrażu i być może mistrza slalomu wyłoni w końcu sąd.



Turniej koszykarski o Puchar „Kuriera Wileńskiego”

# Zwyciężył faworyt

(Dokończenie ze str. 1)

Prognozy sprawdziły się na sto procent — po pięknym i dość wyrównanym meczu Gimnazjum im. A. Mickiewicza przegrało z gospodarzami różnicą 14 punktów — 45:59. Zawodnicy obu zespołów popisywali się pięknymi wkładami do kosza. Padły nawet propozycje, by w następnym roku przeprowadzić konkursy wsadów i rzutów za trzy punkty. Umiejętności naszym młodym koszykarzom na pewno nie brakuje.

Gospodarze odnieśli więcej niż solidne zwycięstwo nad „syrokomłówką” 74:24, którą pokonała także ekipa Koczana, ale zdecydowanie mniejszą różnicą punktów 44:37. Z drugiej grupy do półfinału awansowali zawodnicy ze szkół Kraszewskiego i Śniadeckiego (Soleczniki). O pierwsze miejsce w grupie obie drużyny stoczyły niezwykle zaciętą walkę. Minimalnie, o jeden punkt — 43:42 — lepsi byli ci pierwsi. Eliminacyjnego sita w drugiej grupie nie przeszła szkoła Konarskiego.

Przed półfinałami zawodnik sołecznickiej szkoły, Edgar Manczys, prognozował, że jego drużyna powalczy przynajmniej o drugie miejsce. Według Edgara, który jest uczniem dziesiątej klasy, ale już gra w reprezentacji szkoły na pozycji skrzydłowego, taki turniej to doskonała możliwość zmierzyć własne siły i zobaczyć co inni potrafią. W półfinałach jego drużyna trafiła na faworytów i musiała uznać wyższość gospodarzy. Z kolei „mickiewiczówka” dość łatwo poradziła sobie z liderem pierwszej grupy — szkołą Kraszewskiego 57:22.

## Kraszewski się zmobilizował

W meczu o trzecie miejsce spotkali się z sobą rywale z grupy drugiej. Tadeusz Limbowicz, trener drużyny Kraszewskiego, potrafił zmobilizować swoich podopiecznych do walki po przegranej z „jedenastką”. Nowowilejska ekipa zaskoczyła swych rywali nadspodziewanie dobrą grą i zasłużyła wywalczoną trze-



Na parkiecie toczyła się zacięta walka o każdy punkt

cie miejsce. Do jej zwycięstwa przyczyniła się gra liderów zespołu — Jarosława Repienkowa i Stanisława Popławskiego. Po meczu Limbowicz przyznał, że tak dobra gra zespołu zaskoczyła nawet jego: „Byłem nastawiony jechać do domu po pierwszej turze, dlatego że w moim zespole grają zawodnicy z dziewiątych — jedenastych klas, natomiast nie ma dwunastaków. Przez dwa ostatnie tygodnie nie trenowaliśmy, bo były zawody w piłce nożnej i jestem bardzo mile zaskoczony zajęciem trzeciego miejsca w tym turnieju”.

## Ponowne spotkanie w finale

No i wreszcie finał. Po raz drugi tego dnia naprzeciwko siebie stanęli starzy znajomi — Gimnazjum im. A. Mickiewicza i Szkoła Średnia im. Jana Pawła II. Gra była bardzo widowiskowa i zacięta, ale na parkiecie panowała przyjacielska atmosfera i faule były gwizdane bardzo rzadko. Znow można było podziwiać piękne wsady do kosza w wykonaniu za-

wodników obu drużyn. Stroną przeciwną gra liderów zespołu — Jarosława Repienkowa i Stanisława Popławskiego. Po meczu Limbowicz przyznał, że tak dobra gra zespołu zaskoczyła nawet jego: „Byłem nastawiony jechać do domu po pierwszej turze, dlatego że w moim zespole grają zawodnicy z dziewiątych — jedenastych klas, natomiast nie ma dwunastaków. Przez dwa ostatnie tygodnie nie trenowaliśmy, bo były zawody w piłce nożnej i jestem bardzo mile zaskoczony zajęciem trzeciego miejsca w tym turnieju”.

Na pochwałę zasługuje sędziowanie — decyzje arbitrow były obiektywne i wyjątkowo nie wzbudzały protestów.

Tradycji stało się zadość i koszykarska reprezentacja szkoły Jana Pawła II po raz kolejny udowodniła, że ciągle jest najlepsza w tej dyscyplinie wśród szkół polskich na Litwie. Wiadomo, że sukces nie przychodzi sam i za każdym zwycięstwem stoi ciężka praca. Już od trzech lat zespół prowadzi Jan Tuczowski i za jego trenerskiej „kadenccji” koszykarska reprezentacja szkoły przeżywa złoty okres zmierzając się z powodzeniem także z drużynami litewskimi, które w „te klocki” grają bardzo dobrze.

## Jest się czym pochwalić

Zdaniem trenera zwycięskiej ekipy, jego drużyna może się pochwalić długą ławką rezerwowym i startową piątkę można w każdej chwili zastąpić równorzędnymi graczami. Tym między innymi można wytłumaczyć zwycięstwa „papierkiej” drużyny. Podczas gdy w innych zespołach czołowi zawodnicy muszą ciągle przebywać na parkiecie, w przypadku szkoły Jana Pawła II pięciu zawodników w pierwszej kwarcie gra, w drugiej na boisko wychodzi następna piątka. Do tego koszykarze systematycznie trenują i uczestniczą w turniejach. „Mamy u siebie komfortowe warunki do uprawiania sportu, gdyż uczą się tu tylko starsze klasy (podstawówka jest w Justyniszkach) i już po godzinie 15 sala sportowa jest wolna. Można więc spokojnie trenować. Do tego przeprowadziliśmy ostatnio w sali remont, zainstalowaliśmy nowe oświetlenie, w przyszłości planujemy wymienić podłogę, więc będzie idealnie” — powiedział Tuczowski. W przyszłości marzy mu się zorganizowanie koszykarskiej ligi wśród szkół polskich Wileńszczyzny, z podziałem na konferencje.

## Puchar z rąk redaktora

Główną nagrodę — Puchar „Kuriera Wileńskiego” — zwycięskiej drużynie uroczyście wręczył redaktor naczelny gazety Aleksander Borowik. Podkreślił on, że turniej przebiegał na wysokim poziomie i czasami zagrywki w wykonaniu zawodników wyglądały jak żywcem wzięte z rozgrywek ligi NBA. Za zajęcie drugiego i trzeciego miejsca drużyny także otrzymały puchary (mniejsze), a każdy zespół odznaczono pięknym dyplomem. Redaktor wyraził nadzieję, że rozegrany po raz pierwszy turniej koszykarski o Puchar „Kuriera Wileńskiego” stanie się tradycyjną imprezą sportową i w przyszłym roku wystartuje w nim o wiele więcej zespołów koszykarskich.

Walenty Dunowski  
Fot. Marian Paluszkiewicz



Zwycięska drużyna w całej okazałości

## Sprintem

- Czeski bramkarz hokejowy Dominik Haszek zrezygnował z należnej mu z kontraktu kwoty trzech milionów dolarów. Haszek ma podpisany kontrakt z klubem NHL, Detroit Red Wings na sześć milionów dolarów za sezon. W lutym mistrz olimpijski z Nagano doznał kontuzji (pachwina), w wyniku czego nie może grać do końca sezonu. 9 stycznia Haszek otrzymał z klubu część sumy kontraktowej, niespełna trzy miliony dolarów. Z pozostałej kwoty zrezygnował. „Nie mogę brać pieniędzy z klubu, kiedy nie gram” — powiedział 39-letni bramkarz.

- Rozstawiona z numerem druggim Belgijka Kim Clijsters z powodu kontuzji nie przystąpiła do gry przeciw Amerykance Laurze Granville w drugiej rundzie turnieju WTA tenisistek z cyklu w Masters Series w Indian Wells (pula nagród 1,7 miliona dolarów). Z turnieju odpadła także rozstawiona z numerem siódmym Rosjanka Nadieżda Pietrowa, która uległa Argentynie Giseli Dulko 3:6, 3:6. Do trzeciej rundy awansowały natomiast rozstawiona z numerem trzecim Amerykanka Lindsay Davenport oraz Rosjanka Wiera Zwonariewa (nr 6.).

- Rozstawiony z numerem pierwszym Szwajcar Roger Federer awansował do trzeciej rundy turnieju ATP tenisistów z cyklu Masters Series w Indian Wells (pula nagród 2,8 miliona dolarów). W drugiej rundzie lider światowego rankingu pokonał Rumuna Andrei Pavla 6:1, 6:1. Do kolejnej fazy turnieju awansowali także Amerykanin Andy Roddick (nr 2.) oraz Argentyńczyk Guillermo Coria (nr 4.). Z turnieju odpadł natomiast rozstawiony z numerem siódmym Hiszpan Carlos Moya, który przegrał z Gruzinem Iraklim Labadze 6:2, 1:6, 3:6.

- Niemiec Erik Zabel (T-Mobile) nadal prowadzi w rankingu Międzynarodowej Unii Kolarskiej (UCI). Drugi jest zdobywca Pucharu Świata zaeszły sezon Włoch Paolo Bettini, a trzeci — jego rodak, mistrz sprintu z peletonu Alessandro Petacchi.

- Firma Atomic po raz dziesiąty zajęła pierwsze miejsce w 19. rankingu wytwórców alpejskiego sprzętu narciarskiego. Znajdująca się w posiadaniu Finów firma wyprzedziła Salomona oraz dziewięciokrotnego triumfatora — Rossignola. Pierwsze miejsce Atomic zawdzięcza sukcesom czołowych narciarzy świata, m.in. Hermannowi Maierowi, Stephanowi Eberharterowi, Benjaminowi Raichowi, Daronowi Rahlwesowi i Kalle Palanderowi.

- Japonka Naoko Takahashi, mistrzyni olimpijska z Sydney i pierwsza kobieta, która pokonała dystans maratonu poniżej dwóch godzin i dwudziestu minut, nie wystartuje na igrzyskach w Atenach — zdecydowała tamtejsza federacja lekkoatletyczna. Władze japońskiej federacji zdecydowały, że na olimpiadzie w stolicy Grecji w maratonie pobięgną wicemistrzyni świata z 2001 roku Reiko Tosa, wicemistrzyni świata z 2003 roku Mizuki Noguchi oraz triumfatorka styczniowego maratonu w Osace Naoko Sakamoto.

Opr. W. D.



WTOREK 16. III

LTV

6.00 Dzień dobry  
8.00 S. „Komisarz Rex”  
8.50 Filmy anim.  
9.45 Tele bim bam  
10.15 Film dok.  
11.10 Wileński zeszyt  
11.25 „Album Wileński” (pol.)  
11.40 Rosyjska ulica  
11.55 Słowo chrześcijanina  
12.10 W interesie społeczeństwa  
13.00 Targowisko bied  
13.45 Godzina z prof. Kazlauskasem  
14.00 Wędrowki kulinarne  
14.30 „Ievos pievos” — magazyn nie tylko dla kobiet  
15.00 Podróże  
15.30 Melodramat „Wichrowe wzgórza”  
17.20 Wiadomości  
17.30 Program S  
18.00 Film anim.  
18.30 Wiadomości  
18.45 S. „Komisarz Rex”  
19.35 S. „Powrót pana Beana”  
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”  
20.30 Panorama  
21.00 Pokolenie pieniądza  
22.00 Szukam pracy  
23.00 Wiadomości  
23.05 Film dok.

2

15.05 Muzyka poważna  
16.00 Filmy anim.  
17.00 Tele bim bam  
17.25 Trembita  
17.35 Magazyn wspólnot narodowych  
17.50 Menora  
18.00 Program dla wsi  
18.30 W interesie społeczeństwa  
19.30 Wiadomości regionalne  
20.00 Dom kultury  
21.00 Retrospektywa  
22.00 Panorama  
22.30 Telegra „Honor kraju”  
23.25 Drogi. Samochody. Ludzie

LTV

6.25 Rowerowy show  
6.50 Filmy anim.  
8.15 S. „Żona Judasza”  
9.05 S. „Ziemia nadziei”  
10.00 „Maximania”  
11.10 Film akcji „Pasażer 57”  
12.40 Komedia „Istne nudy”  
14.10 Filmy anim.  
16.50 S. „Brzydka Betty”  
17.45 S. „Ziemia nadziei”  
18.45 Wiadomości  
19.10 Nurty  
20.00 Rowerowy show  
20.25 Od... do  
21.45 Wywiad dnia  
22.00 Wiadomości  
22.35 S. „Ekipa ratownicza”  
23.30 Film fab. „Propozycja”

4

6.40 Buduje dom  
7.10 Próba władzy  
7.20 Koncert  
8.00 S. „Włoskie namiętności IV”  
9.10 Krwawa fala  
9.35 Sobotni poranek  
11.30 Zdrowia i szczęścia  
12.30 Telegra  
13.30 Muzyka rozr.  
14.10 Film akcji „Wojerne psy”  
16.10 Melodramat „Nana”

17.55 Próba władzy  
18.05 S. „Włoskie namiętności IV”  
19.15 S. „Lokatorzy”  
20.00 Dziś  
20.20 S. „Upał w Los Angeles”  
21.20 Teoria spisku  
22.30 Przegląd sportowy  
23.15 Samochodowy rajd  
0.25 Buduje dom  
1.00 Rozrywki SMS  
3.00 Telegra „Rozbierzmnie”  
5.00-6.35 DW

3

6.40 Telesklep  
6.55 Filmy anim.  
7.45 Reality show „Pomoc TV”  
8.15 Nomena  
9.15 S. „Dzikuska”  
10.15 S. „Wirginia”  
11.15 Tydzień bez tabu  
12.15 Film przyg. „Przybysz”  
14.15 Program dla dzieci  
15.40 S. „Salomea”  
16.40 S. „Dzikuska”  
17.40 Nomena  
18.45 Wiadomości  
19.10 Wersja — magazyn publ.  
20.00 Reality show „Pomoc TV”  
20.30 Telewizja „Lietuvos rytas”  
21.30 Film krym. „Bandycki Petersburg”  
22.40 Wiadomości  
23.00 Film krym. „Pewnego razu w Ameryce”

LTV

8.00 Z Wilna  
8.20 Europuls  
8.50 Sportowy tydzień  
9.15 S. „Trójka kontra wszyscy”  
10.00 Wiadomości  
10.30 Z Moskwy  
10.45 „Geg”  
11.00 S. „Tajga”  
11.45 Wiadomości  
11.55 Magazyn „Czego chce kobieta?”  
12.40 Nowości kulturalne  
13.00 Wiadomości  
13.10 Z Moskwy  
13.25 Życie prywatne  
14.15 Kronika teatralna XX w.  
14.40 Krótkie spiegi  
15.30 Wiadomości  
15.40 Z Moskwy  
16.00 Wiadomości  
16.10 Film fab. „Wypuk”  
17.35 Film anim.  
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”  
18.30 Z Wilna  
19.00 Wiadomości  
19.30 Stolica  
19.50 Prawo i człowiek  
20.30 S. „Trójka kontra wszyscy”  
21.15 S. „Tajga”  
22.00 Z Wilna  
22.20 Film fab. „Morderstwo na ulicy Żdanowa”  
23.50 Autofani

LTV

8.30 Próg  
9.00 Turzy róg  
9.30 Oaza  
10.00-14.00 Transmisja z Sejmu  
17.05 Film fab. „Po burzy”  
18.55, 20.00 Proponujemy  
19.00 Twój wychowanek  
19.30 Bądźmy zdrowi!  
20.05 Film fab. „Ani słowa o Robercie”  
22.00 Koncert

TANGO

9.50 Telesklep  
10.05, 18.00 S. „Garfield i przyjaciele”  
10.50, 18.40 S. „Gliny”  
11.40 Tangorama  
13.00, 20.55 Ekstremalny humor  
13.10 Film akcji „Pojedynek”  
14.35 Kino, kino, kino  
15.00 Gra „Hazard SMS”  
17.00 Interaktywny show  
19.30 Tangorama  
21.10 S. „Czarny anioł”  
22.00 Komedia „Póglówki”  
23.30 Znajomość SMS  
0.30 Telesklep

TVPOLONIA

9.00 Wiadomości  
9.11 Pogoda  
9.13 Woronicha 17  
9.25 „Klan” — telenowela  
9.45 Eurotel — magazyn  
10.00 S. anim. „Marceli Szpak dziwi się światu”  
10.10 Plastelinek i przyjaciele — program dla dzieci  
10.35 S. „Dwa światy”  
11.00 Polska droga do samodzielności w sztuce  
11.25 Podróże za horyzont: Po drugiej stronie lustra  
12.00 Ze sztuką na ty — reportaż  
12.25 Przeboje z filharmonii: Wariacje „Rokoko” Piotra Czajkowskiego  
12.50 Kobiety Białego Domu  
13.00 Wiadomości  
13.10 S. „Plebani”  
13.35 Sportowy tydzień  
14.05 „Zielona karta” — telenowela dok.  
14.30 Pamiętaj o mnie — koncert życzeń  
14.50 „Adoptowane dziecko Lwowa” — film dok.  
15.05 Eurofolk Sanok — zespół Le Blue  
15.35 Zaproszenie — program krajoznawczy  
16.00 Wiadomości  
16.10 Herbatka u Tadka — talk show  
17.00 „Klan” — telenowela  
17.25 30 ton! Lista, lista — lista przebojów  
18.00 Teleexpress  
18.15 Sportowy Express  
18.20 Gość Jedynki  
18.35 Plastelinek i przyjaciele — program dla dzieci  
19.00 S. „Dwa światy”  
19.25 Magazyn olimpijski — Echa stadionów  
20.00 Wieści polonijne  
20.15 Dobranocka  
20.30 Wiadomości  
20.59 Sport  
21.05 Pogoda  
21.10 „Klan” — telenowela  
21.30 S. „Plebani”  
22.00 Videoteka Dorosłego Człowieka  
22.30 „Zielona karta” — telenowela dok.  
22.55 Ojczyzna-polszczyzna — program  
23.10 Ze sztuką na ty — reportaż  
24.00 Panorama

## Sekcja Literatów Polskich przy Związku Pisarzy Litwy Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. St. Moniuszki Dom Kultury Polskiej w Wilnie

Uprzejmie zapraszają na prezentację tomików wierszy polskich poetów wileńskich: Apolonii Skakowskiej, Aleksandra Sokołowskiego, Aleksandra Śnieżki i Romualda Ławrynowicza.

### Udział wezmą:

- krytyk literacki doc. dr Romuald Naruniec,
- laureaci konkursów recytatorskich,
- solistka Anna Pożlewicz (gitar),
- zespoły artystyczne:

„Kapela Wujka Mańka” (kierownik Zbigniew Lewicki), „Nowi Gregorzanie” i „Jagielloni” (kierownik Eugeniusz Barowski).

\* Wystąpienie autorów prezentowanych tomików.

\* Wystawa prac plastyków wileńskich Władysława Ławrynowicza i Stanisława Kaplewskiego, ilustratorów tomików poezji A. Sokołowskiego i A. Śnieżki.

Program poprowadzi Stanisław Michalkiewicz.

Impreza odbędzie się w niedzielę, 21 marca 2004 r. o godz. 16.00 w Domu Kultury Polskiej w Wilnie (ul. Naugarduko 76).

Wstęp wolny

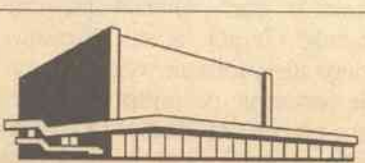
Organizatorzy

Instytut Polski w Wilnie oraz Centrum Filmowe „Skalvija” (Goštauto 2/15) uprzejmie zapraszają na wtorkowe Polskie Wieczory Filmowe. 23 marca – spektakl Teatru TV „Łucja i jej dzieci”. Początek seansów o godz. 19.00. Wstęp wolny.

### ŁUCJA I JEJ DZIECI

(spektakl Teatru TV, reż. Sławomir Fabicki, 2003, 75')

Łucja, wychowanka domu dziecka, wyszła za mąż za chłopaka ze wsi, zamieszkała z nim i trójką kilkuletnich dzieci u jego rodziców, którzy nigdy nie zaakceptowali „przybłądy”: gdyby nie ona i dzieci, im wszystkim, a zwłaszcza ukochanemu synowi, żyłoby się źle. Tymczasem Łucja odkrywa, że znów jest w ciąży... Opisana w prasie wstrząsająca historia dzieciobójstwa, która zainspirowała powstanie sztuki Marka Pruchniewskiego, w spektaklu telewizyjnym urasta do wymiaru antycznej tragedii.



ul. Pylimo 17

## Repertuar na 16 marca

### WIELKA SALA

Festiwal „Trójbarwne kino” — 13-19. III

„Po 18 latach” — 17, 18. III — godz. 12.00, 13.45; 16. III — godz. 12.15, 14.00, 15.45.

„Mistyczna rzeka” — 17, 18. III — godz. 15.30; 16. III — godz. 17.30, 21.00.

### SALA 88

„Cudowny las” — 16, 18. III — godz. 12.30; 17. III — godz. 12.00.

„Splamiony honor” — 16. III — godz. 15.00, 21.30; 17. III — godz. 13.30; 18. III — godz. 15.00, 21.15.

## Rosyjski Teatr Dramatyczny

Repertuar na najbliższy tydzień:

20.03, godz. 18.00 — „Ogłupiony mąż”.

21.03, godz. 12.00 — dzieci obejrzyć mogą spektakl „Kopciuszek”.

Wieczorem o godzinie 18.00 — „Miła Pamela”.

## Gwiazdy mówią, że dziś...

**BARAN.** Nie planuj na dziś żadnych ważnych zadań ani inwestycji. Gwiazdy nie interesują się ziemskimi sprawami i nie są skłonne do wspomagania potrzebujących. Współpraca z innymi może być męcząca.

**BYK.** To będzie bardzo dobry tydzień. Obowiązki zawodowe i nauka nie sprawią Ci większych problemów. Będziesz wyjątkowo twórczy i odważny w swoich działaniach. Jedynie podróże mogą narazić Cię na utratę zdrowia lub niepotrzebne koszty. Jeśli to możliwe, przesuń je na bardziej dogodny termin.

**BLIŹNIĘTA.** Kwadratura Merkury/Saturn zagraża dziś nie tylko Twoim interesom ale przede wszystkim zdrowiu. Uważaj więc za kierownicą a także na pasach. Ostrożnie podejmuj decyzje dotyczące spraw i problemów zawodowych.

**RAK.** Dzisiaj najważniejsze staną się Twoje sprawy partnerskie i wszystko, co dotyczy waszych wzajemnych relacji. Czas sprzyja też romantycznym spotkaniom i wszelkim towarzyskim imprezom.

**LEW.** W tym tygodniu najwięcej kłopotów sprawi Ci zdrowie. Odezwij się stare dolegliwości i zaniedbania. Należy się na to jeszcze osłabienie wiosenne. Brak bodźców do działania wydłuży czas Twojej pracy. Wysiłki w nią włożone nie przyniosą efektów.

**PANNA.** Jowisz w dalszym ciągu pozostaje w Twoim znaku w retrogradacji. Z tej pozycji ma wpływ na Twoje zachowanie i stosunki z otoczeniem. Przy podejmowaniu decyzji staraj się kierować wyłącznie swoją własną filozofią.

**WAGA.** Dzień rozpocznieś w nie najlepszym nastroju. Trudno będzie podejmować jakiegokolwiek decyzje. Staniesz się niezdecydowana i bezwolna w swoich działaniach. Osoby wykazujące skłonność do pomocy mogą Cię drażnić.

**SKORPION.** Przed Tobą nerwowy i skomplikowany tydzień. Czekać Cię kłopoty w rodzinie i napięcia w pracy. Trudno Ci będzie spełnić swoje zawodowe ambicje. Aby nie doprowadzić do poważniejszych konfliktów, musisz bardziej niż zwykle panować nad emocjami.

**STRZELEC.** Trygon Wenus/Jowisz sprawi, że najważniejsze staną się teraz sprawy dotyczące miłości i finansów. W Twojej wyobraźni a także w głowie kielkować zaczną całkiem nowe, genialne pomysły i rozwiązania.

**KOZIOROŻEC.** Dzień rozpocznieś w nie najlepszym nastroju. Niektórym bardziej będą teraz służyć trudności niż sukcesy. Sprawy, którymi się zajmujesz wymagają od Ciebie większego zaangażowania.

**WODNIK.** Od rana ogarnie Cię smętny i melancholijny nastrój. Nie będziesz w stanie zdopingować się do bardziej odpowiedzialnych działań. Podejmowane przez Ciebie decyzje będą poddawane emocjom. Trudno więc o obiektywną ocenę sytuacji.

**RYBY.** Nie będziesz dziś szczególnie aktywna ani chętna do działania. Możesz łatwo ulegać złym nastrojom. Także problemy z zachowaniem dystansu i obiektywizmu nie będą Ci obce. Trzymaj więc swoje nerwy na wodzy, abyś nie wplątała się w jakieś przykre sytuacje.





## OGŁOSZENIA

## PRACA

Bez uprzedniej opłaty znajdujemy pracę. Dobieramy personel pracodawcom. Wilnius, plac J. Matulaičio 5, (Wirszuliszki), zwracać się od godz. 8 do 12

Doświadczona główna księgowa poszukuje pracy. Może być dorywcza. Wilnius, tel. 246 03 82, 8 685 04119

Nauczycielka języka angielskiego z doświadczeniem poszukuje pracy w biurze lub jako korepetytor. Wilnius, tel. 244 47 24

## SPRZEDAŻ/KUPNO

Skupujemy złom metalowy, stare samochody. Większą ilość wywozimy własnym transportem. Wilnius, tel. 8 672 37733

Antykwarjat „Maldis” skupuje obrazy Wileńszczyzny, litografie i srebrne wyroby XIX-XX w. Wilnius, J. Basanavičiaus 4a, tel. 212 21 92, 8 685 79052

Kupujemy las z ziemią i bez. Udzielamy konsultacji. Sprza-

dzamy projekty wyrębu lasu, sadzenia. Wilnius, tel. (8-5) 245 05 47, 8 685 47590

Sprzedajemy bloczki z betonu porowatego produkcji grodzieńskiej o wymiarach:

0,6x0,3x0,2

0,6x0,15x0,2

0,6x0,4x0,19

Dostarczamy na miejsce. Wilnius, tel. 240 22 90, 8 652 98573

Kupię działkę ziemi w odległości około 15 km od Wilna. Tel. 8 655 37219

Sprzedam skrzynkę biegów do samochodu ZAZ-968. Wilnius, tel. (8-5) 267 77 88

Sprzedam przednią szybę do samochodu „Moskvicz”. Wilnius, tel. (8-5) 267 77 88

Sprzedam zieloną palmę o wysokości 2,5 m. Tel. 235 09 41

Sprzedam przednią maskę do samochodu UAZ-469. Wilnius, tel. (8-5) 267 77 88

Sprzedajemy kotły central-

nego ogrzewania „Zėbiec”. Paliwo: brykiety, drewno, węgiel. Wydajność 80 proc. Gwarancja 10 lat. Zniżka 25 proc. Tel. 273 10 98, 8 655 37219

Sprzedam 9 ha ziemi nieopodal jeziora Karvis, cena umowna. Dzwonić od godz. 15.00 do 16.00. Tel. 254 92 24

## USŁUGI

Fotoceramika. Zdjęcia na pomniki. 10-proc. zniżka. Wilnius, L. Asanavičiūtės 20/2, (obok sklepu „Vaivorykštė” — Rimi), tel. 216 97 79, 8 650 89050

Instalujemy komplety telewizji satelitarnej i lokalnej (ponad 200 programów). Kredyt. Gwarancja. Tel. 216 60 48, 8 659 63384, 8 684 54298

Pomagamy w załatwieniu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny. Tel. 275 38 59

Korepetycje z języka angielskiego oraz lekcje łaciny. Tel. 260 0744, 8 672 19600

Wynajem mikroautobusów pasażerskich (od 8 do 15 miejsc). Jest licencja międzynarodowa. Wilnius, tel. +370 652 64608

Nauka gry na gitarze klasycznej. Wilnius, tel. 262 46 35, 8 610 32468

Firma „Tagatis” zatrudni sprzedawczynię-kelnerkę

Wymagania:  
doświadczenie  
komunikatywność  
odpowiedzialność  
aktywność

znajomość języków  
polskiego i litewskiego.

Wilnius, tel. 8 685 68947

(Zam. 088)

UAB "VITJUMA" oferuje:

watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe. Przywozimy.

Wilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34

(Zam. 096)

DOBRY WĘGIEL - TANIE CIEPŁO!

Już od dzisiaj

kupujcie najwyższej

jakości WĘGIEL

KUZBASKI SSOM oraz

WĘGIEL CHAKASKI DKO

Tylko 250 Lt /t!

Dostarczamy własnym transportem.

Wilnius, Panerių 54 A,

tel./faks. 232 60 49

(Zam. 233)

## Centrum lecznicze „Santaura”

Doktorzy nauk medycznych: urolog, proktolog, dermatowenerolog, ginekolog. Wszelkoniemie, anonimowo, dokładnie badają, skutecznie leczą: impotencję, prostatę, zapalenie gruczołu krokowego, wszystkie schorzenia urologiczne, odbytu, ginekologiczne, skórne, płciowe. Zapalenia dróg moczowych, jajników, macicy, wydzieliny, świerzb, poronienia, bezpłodność, hemoroidy. Badania: echoskopia, kolposkopia, rektoskopia, onkocytologia, chlamidie, ureaplazmy i in.

Wilnius, Rygos g. 3, tel. /faks: (8-5) 270 54 57,

http://santaura.netfirms.com

(Zam. 297)

## DOM KULTURY POLSKIEJ W WILNIE



Wilnius, Naugarduko 76,

tel. 370 5 233 36 63, 233 68 14,

fax 233 35 96,

e-mail: info@polskidom.lt,

http://www.polskidom.lt

HOTEL

Polonez

Noclegi dla grup  
od 25 Lt!

★ restauracja

★ 5 sal konferencyjnych

★ sala koncertowa

★ organizacja imprez,

zabaw itp.



Patronat prasowy KURIER WILEŃSKI

## Duet gitarowy

Olga Lingienė i Inga Raginienė



Litewski klub gitary klasycznej „Motus Recto” 16 marca br. przy współpracy z Samorządem Wileńskim i Ratuszem organizuje drugi w tym roku projekt muzyki gitarowej.

Publiczności litewskiej zaprezentowany zostanie jedyny w naszym kraju aktywnie koncertujący zawodowy duet gitarzystek, w którym grają Olga Lingienė i Inga Raginienė. Są to utalentowane profesjonalistki, uczestniczki i laureatki festiwali i konkursów, które rozpoczęły wspólne muzykowanie jeszcze w okresie studiów.

Gitarzystki przygotowały na wieczór program artystyczny utworów z różnych epok, różnych rodzajów i stylów, obejmujący klasykę romantyczną, urzekające kompozycje latynoamerykańskie oraz namiętną twórczość kompozytorów hiszpańskich.

Koncert odbędzie się 16 marca o godz. 19 w Ratuszu Wileńskim. Dodatkowa informacja pod tel. 261 06 17, 8 616 06006.

KURIER WILEŃSKI z e s p ó ł i  
ЛЮБЭ



Koncert odbędzie się  
17 marca o godz. 19.00  
w Wileńskiej Hali  
Sportowo-Koncertowej.

Bilety są sprzedawane:  
w kasach Wileńskiej  
Hali Sportowo-Koncertowej,  
tel. 272 89 42,  
w centrum „Akropolis”,  
tel. 238 79 48

Informacja i zamówienie biletów pod nr. tel. 8 614 60 400

AKSPRECC HEDERA pramogų spektaklis Europe City Vilnius TO K S ACME Klaipeida Hotel Nesė EUROSTAR 777 ZNAU WILIA 103.8 FM KASINO

## PRENUMERATA na kwiecień trwa tylko do 20 marca!

Wydanie codzienne indeks 0044  
20 Lt (1 mies.); 120 Lt (6 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227  
17 Lt (1 mies.); 102 Lt (6 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172  
5 Lt (1 mies.); 30 Lt (6 mies.)

„KURIER WILEŃSKI” można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym.

Przelewu można dokonać na konto: VŠĮ „Vilnijos žodis”, bankas „NORD/LB Lietuva”, b.k. 40100, a.s. 44100060879

### Wydanie codzienne w księgarniach

„Księgarnia na Rudnickiej” (Rūdinkų 20), „Elephas” (Olandų 11)

W Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76)

W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

### Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne 70 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe 30 PLN (1 mies.)

Przelewu można dokonać w Polsce w złotych na konto:

VŠĮ „Vilnijos žodis”, nr 51124018481111000020760445 Bank Polska Kasa Opieki S.A. I oddział w Suwałkach, z dopiskiem „prenumerata”.

### Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne 15 EUR (1 mies.)

Wydanie magazynowe 5 EUR (1 mies.)

Przelewu można dokonać:

Beneficiary's account number: LT224010044100060879

Beneficiary's bank's name: AB bankas „NORD/LB Lietuva”

S.W.I.F.T. AGBL LT 2X

Beneficiary's name: VŠĮ „Vilnijos žodis”

Beneficiary's address: Birbinių g. 4A,

02121 Vilnius -30, Lithuania



O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr. faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kurierwilenski.lt



## Uwaga! Tradycyjny konkurs fotograficzny „Moje dziecko w obiektywie”



„Przybysze z kosmosu mnie atakują, ale mama i tato mnie uratują!”  
Patrycja Ancukiewicz (Miedniki, rej. wileński)

### Konkurs „Moje dziecko w obiektywie”

Imię, nazwisko .....  
Dzień, miesiąc, rok urodzenia.....  
Adres, telefon.....  
Krótki podpis pod zdjęcie.....

### Kłopoty Madonny

#### Z gitarą trudniej?

Madonna ma kłopoty ze śpiewaniem swych piosenek i jednocześnie akompaniowaniem sobie na gitarze akustycznej — twierdzą świadkowie, obserwujący jej próby przed zbliżającym się światowym tournée.

Na szczęście do rozpoczęcia trasy koncertowej promującej album "American Life" zostało jeszcze parę miesięcy. Sztab Madonny ostro pracuje nad tym, aby fani, którzy zjawiają się na jej koncertach, nie czuli się zawiedzeni. Trwa selekcja tancerzy, którzy dołączą do wokalistki na scenie, przygotowywane są też oryginalne kostiumy i sceno-

grafia. Sama gwiazda również nie próżnuje. W zaciszu Culver City Studios w Los Angeles ostro ćwiczy repertuar. Jednym z punktów kulinarnych koncertów ma być jej solowe wykonanie piosenki "Crazy For You", przy akompaniowaniu jedynie gitary akustycznej. Świadkowie twierdzą jednak, że na razie Madonna ma spore kłopoty z trafianiem palcami w odpowiednie struny. Podczas rozpoczynającego się w maju tournée wokalistka ma zamiar wystąpić m.in. przed statutową widownią w Sloane Castle w Irlandii oraz w słynnej "kopalni króla Salomona" w Izraelu.  
Interia.pl

#### Fotomontaż nie pomógł — "Nie zgolę brody!"

Przewodniczący serbskiego parlamentu i p.o. prezydenta Serbii Predrag Marković zapowiedział wczoraj, że w żadnym wypadku nie zgoli długiej, sięgającej mu do piersi brody.

Skrócenie brody byłoby równoznaczne z pomniejszeniem obszaru państwowego Serbii — oświadczył Marković gazetce "Kurir", która sugerowała mu ostatnio zadbanie o bardziej "cywilizowany" wygląd.

"Kurir" opublikował nawet fotomontaż, przedstawiając Markovicia z elegancką i niedługą bródką, ale na serbskim przywódcy najwyraźniej nie zrobiło to wrażenia.

PAP

## A PROPOS...

Gumę w Singapurze znowu można żuć, ale...

### ...tylko dla zdrowia

Władze Singapuru zamierzają znieść obowiązujący w tym kraju od 12 lat zakaz produkcji i sprzedaży gumy do żucia, wprowadzony w trosce o czystość i porządek. Jedyną gumą, która już w czwartek trafi na rynek będzie jednak... ułatwiająca rzucenie palenia.

Informując o tej singapurskiej "rewolucji", Associated Press przypomniał wczoraj, że gumy do żucia nie ma w Singapurze od 1992 r. Rząd tego miasta-państwa tłumaczył, że gumy wycofano, bo wszystkie chodniki, parkowe ławki, poręcze w autobusach i w metrze były oblepione przeżutymi gumami.

W zeszłym roku, w wyniku prowadzonych z USA rozmów, władze Singapuru musiały zdecydować się na częściowe zniesienie

zakazu. Mimo że zawarta z USA umowa o wolnym handlu obowiązuje już od stycznia tego roku, gumy do żucia — ale tylko "terapeutyczne" — dopiero teraz trafią do sklepów, a właściwie aptek.

Negocjacje z Waszyngtonem były bardzo burzliwe. Republikanin Philip Crane nalegał, żeby Singapur zniósł zakaz całkowicie i dopuścił do sprzedaży wszystkich rodzajów gumy do żucia, nie tylko lecznicze. Crane reprezentuje okręg Chicago, w którym mieści się światowy gigant w produkcji gum do żucia, Wrigley.

Niestety, Singapurczycy, tęskniący za gumami balonowymi, miętowymi, owocowymi itp. będą musieli albo poczekać na całkowite zniesienie zakazu, albo polubić nikotynowy substytut. PAP

### Wpadka fałszywych policjantów

#### Skontrolowali prawdziwego

Wrocławską policję zatrzymała wczoraj dwóch młodych ludzi udających policjantów. Wpadli, bo zatrzymali do kontroli drogowej prawdziwego policjanta, a ten szybko zorientował się, że ma do czynienia z oszustami.

Do zdarzenia doszło nad ranem w centrum Wrocławia. Do "kontroli" został zatrzymany policjant z 10-letnim stażem w sekcji wywiadowczej Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu.

Mężczyźni znajdowali się w cywilnym aucie, które stało w miejscu, gdzie najczęściej zatrzymuje się policja drogowa. Potem jechali za samochodem policjanta, wy-

przedzili go i dawali mu znaki, aby zjechał na pobocze do kontroli. Początkowo wszystkie czynności wykonywali prawidłowo — na terenie zabudowanym przepisy zezwalają na kontrolę drogową autem nieoznakowanym.

Już podczas kontroli na poboczu policjant zorientował się, że ma do czynienia z oszustami. Domagał się od nich legitymacji służbowej. Nie mieli jej oczywiście. Byli tak zaskoczeni, że wylegitymowali się za to ... dowodami osobistymi.

Ostatecznie policjant zmusił ich, aby wsiedli do swego samochodu i jechali za nim w celu wyjaśnienia całej sprawy. Oszuści wczoraj byli przesłuchiwani. PAP

### Złodziej zmarł podczas kradzieży

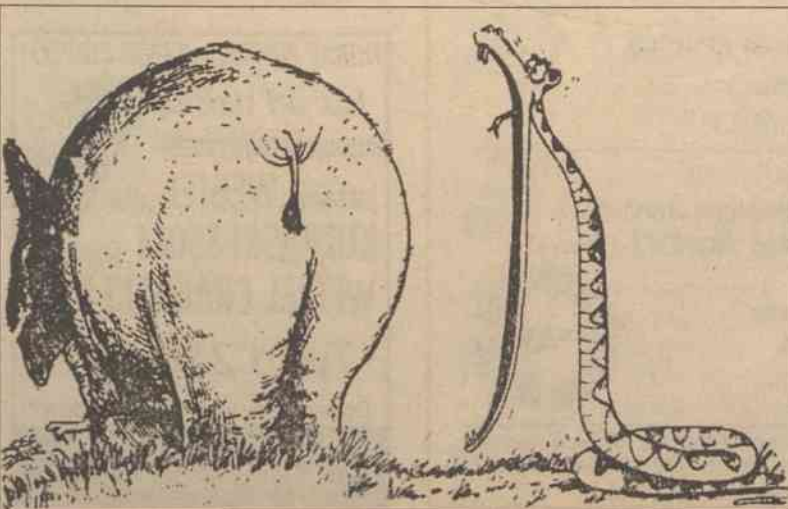
#### Ksiądz zdążył rozgrzeszyć

Złodziej złomu, próbujący wywieźć z placu przy stargardzkim kościele Miłosierdzia Bożego giętarke do zginania pretów, zmarł na atak serca. Przed śmiercią mężczyzny proboszcz parafii udzielił mu jeszcze rozgrzeszenia i namaszczenia — informuje "Kurier Szczeciński".

Czterech mężczyzn wjechało "żukiem" na przykościelny plac i próbowało ukraść maszynę. Złodziej zauważył kościelną i natychmiast wezwał księdza proboszcza. "Podchodząc do samochodu zauważyłem, że leży przy nim jakiś człowiek"

— opowiada ks. Zygmunt Zawistowski, proboszcz stargardzkiej parafii pw. Miłosierdzia Bożego. "Pozostali mężczyźni, rozpoznając swojego kolegę, zdziwili się i próbowali go podnieść. Zabroniłem im, bo człowiek ten już umierał. Zdążyłem mu jeszcze udzielić rozgrzeszenia i namaściłem go świętymi olejami" — pisze gazeta.

Wezwani lekarze pogotowia stwierdzili zgon mężczyzny i zawieźli go do kostnicy cmentarnej. Proboszcz nie zgłaszał kradzieży policji — podaje "Kurier Szczeciński". PAP



### Pogoda

#### Będzie ciepłej

W tym tygodniu na Litwie się ociepli.

Dziś deszcz, wiatr z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich, na wybrzeżu w porywach 15-18 m/sek. Temperatura 4-9 stopni ciepła.

Jutro lokalne opady deszczu, w nocy mgła. Temperatura w nocy 0-5, w dzień 5-10 stopni ciepła.

### Kalendarium

\* Wtorek (16. III) jest 76 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 291 dni.

\* Znak Zodiaku — Ryby.

\* Imieniny: Gertrudy, Izabeli, Oktawii.

\* Wschód Słońca — 6.31, zachód — 18.25.

Długość dnia 11 godz. 54 min.

\* Księżyc. Ostatnia kwadra — od 12 marca.

### Kurs walut

#### Bank Litewski

#### Oficjalny kurs

na 16 marca 2004 r.

#### Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn. walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,8147
Dolar australijski	2,0698
1000 rubli białoruskich	1,3064
Dolar kanadyjski	2,1114
Frank szwajcarski	2,2075
Korona czeska	0,1043
Korona duńska	0,4633
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,0876
100 forintów węgierskich	1,3614
Juanie chińskie	0,3400
Łat litewski	5,2095
Korona norweska	0,4086
Złoty polski	0,7292
Rubel rosyjski	0,0987
Korona szwedzka	0,3731
1 mln lir tureckich	2,1319
Griwna ukraińska	0,5277
Korona słowacka	0,0853

### Impeachment w Korei Płd

#### "Kosmici pokarali"

U źródeł kłopotów prezydenta Korei Południowej Ro Mu Hiuna, wobec którego parlament 12 marca przegłosował procedurę impeachmentu (odsunięcia od władzy), leżą zatargi z siłami wyższymi, a dokładniej kosmitami — ogłosili raelianie.

Międzynarodowy Ruch Raelian wydał oświadczenie, w którym napisano, że odsunięcie Ro od władzy jest karą za to, że w zeszłym roku "Jego Świątobliwość Rael nie uzyskał od koreańskiego rządu pozwolenia na wjazd do tego kraju". Ro naraził się tym samym nie tylko raelianom i samemu Raelowi, ale także "tym, którzy przybyli z niebios". Sekta raelian została utworzona przez mieszkającego w Kanadzie i urodzonego we Francji Claude'a Vorilhona, który przybrał imię Raela. PAP

Opr. A. B.

### Uśmiechnij się

— Dyrekcja więzienia trzyma się zasady, żeby zatrudniać więźniów w ich zawodzie. Więzień nr 323! Jaki jest zawód więźnia?  
— Jestem pilotem!

\*\*\*

— Czy ma pan dzieci?

— Owszem, syna!

— Pali?

— Nie.

— Wraca późno?

— Nie.

— No to szczęśliwy z pana ojciec!

A ile on ma lat?

— Czwartym miesiącu.